

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokóławskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Klasyfikacja otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznik 32 K,	ówierórocznik 8 K — h,	rocznik 24 K,	ówierórocznik 6 K,
półrocznik 16 K,	miesięcznik 2 K 70 h,	półrocznik 12 K,	miesięcznik 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 80 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowa po 30 hal., nadsyłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce: między petiutowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokóławskiego w Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adaa (V. de Raszowski) 88 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odrębne:

Kochany hr. Stürgkh! Zatwierdzając Pański wniosek, zezwalam Memu Ministrowi handlu dr. Maurycemu Rösslerowi, wskutek jego prośby, na ustąpienie z urzędu i nadaję mu przy tej sposobności tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

Kochany hr. Stürgkh! Zatwierdzając Pański wnioski uwalniając w łasce Mego Ministra spraw wewnętrznych dr. Karola bar. Heindolda-Udyńskiego z kierownictwa Mego Ministerstwa rolnictwa i mianuję tajnego radcę i gubernatora Urzędu pocztowych Kas oszczędności, dr. Rudolfa Bonnot Schustera Moim Ministrem handlu, a prezydenta senatu Trybunału administracyjnego, Franciszka Zenkera, Moim Ministrem rolnictwa.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef, w. r.

Stürgkh w. r.

Kochany dr. Rössler! Z żywym ubolewaniem dowiedziałem się, że względ na podkopane zdrowie skłonił Pana do prośby

o uwolnienie z urzędu Mego Ministra handlu. Przychylając się niniejszem w łasce do Pańskiej prośby, wyrażam Panu przy tej sposobności za Pańskie wierne i znakomite usługi, oddawane Mi przez szereg lat, Moje podziękowanie i pełne uznanie i nadaję Panu jako znak Mej trwałej przychylności tytuł barona z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

Kochany baronie Heindold! Uwalam Pana w łasce z prowizorycznego kierownictwa Mego Ministerstwa rolnictwa, uznając w pełni pożyteczne usługi, oddane na tem stanowisku.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

Kochany dr. Schuster! Mianuję Pana Moim Ministrem handlu.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

Kochany Zenker! Mianuję Pana Moim Ministrem rolnictwa.

Wiedeń, dnia 20 września 1912.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14

września b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora, dr. nauk technicznych Karola Wątoraka *ad personam* zwyczajnym profesorem budowy dróg i kolei żelaznych II. w Szkole politechnicznej we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 września b. r. zamianować najmiłościwiej starszego radcę skarbowego w prokuratury skarbu we Lwowie, dr. Włodzimierza Orskiego, radcą Trybunału administracyjnego

P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Franciszka Zguda, sekretarzem powiatowym, a wachmistrza c. k. stadmyny rządowej w Sądowej Wiszni, Józefa Lochschmida, kancelistą Namiestnictwa.

P. Namiestnik przeniósł: oficyała Namiestnictwa, Jana Barabasz, z Cieszana do Sambora; sekretarza powiatowego, Jana Lewickiego, z Ropczyce do Mielca; kancelistów Namiestnictwa: Wojciecha Pudękę z Brzozowa do Ropczyce, Juliusza Cicholewskiego z Sambora do Zaleszczyk, Władysława Jonczy'ego z Dąbrowy do Liska, Tomasza Wnęgowicza za Lwowa do Dąbrowy i Mikołaja Jacyszyna z Mielca do Brzozowa.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądo-

wych: Eugeniusza Chrzanowskiego i Władysława Tempkę.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 4 listopada, dla grupy gmin miejskich na 6 listopada, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 8 listopada, dla grupy większych posiadłości na 11 listopada b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie stanisławowskim wybierają:

grupa większych posiadłości jednego (1) członka;

grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu siedmiu (7) członków;

grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Stanisławów jedenastu (11) członków;

grupa gmin wiejskich sześciu (6) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 września 1912.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 23 września 1912 l. XVII. 12.154/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwie-

WŁADYSŁAW SYROKOMLA.

(W pięćdziesiątą rocznicę jego śmierci).

(Ciąg dalszy).

II.

Nie piszę studium o poezjach Syrokomli, ani też o jego pracach literackich i historycznych, — poprzestaję jedynie na zebraniu i zestawieniu szczegółów, z których składało się jego życie. A życie to nie obfitowało w wielkie zdarzenia, było szare, monotonne, pełne kłopotów, troski o kawałek chleba i ciężkich dla zdobycia jego trudów. Opromieniało je jedynie zadowolenie z uznania, jakie zdobywał — urozmaicały je zaś „włóczęgi“ po Litwie i „pielgrzymki“ do innych dzielnic Rzeczypospolitej. Granic jej nigdy, zdaje się, poeta nie przekroczył.

Popierwszych próbach udałych na polu poezyi i mniej udałych na polu powieściopisarstwa, zabrał się Syrokomla z ogromnym zapalem do tłumaczenia poetów polsko-łacińskich. Pragnął zachęcić do tej pracy szerokie koła literatów — myślał o zbiorowym wydaniu, któreby pomieściło w doborowych przekładach „piękne myśli wiekujące w skropie łacińskiej“. W tak zwanych swych „Pamiętnikach literackich“ skarżył się późni j, że „wszyscy odpowiedzieli współzuciem, nikt pomocą. Wziąłem ciężar na własne barki i (świadkiem publiczność) dźwignąłem go dość szczęśliwie. Nie przywiązuję żadnej prawie wartości do moich prac oryginalnych, ale przekłady poetów i historyków polsko-łacińskich i nad grobem poczytam sobie za ważną w literaturze zasługę“¹⁾

I miał zupełną słuszność Syrokomla,

uważając swe przekłady poetów polsko-łacińskich za ważną zasługę. Nie podzielałac oczywiście jego lekceważenia swych utworów oryginalnych, ani zbyt dobrego wyobrażenia o przekładach historyków, każdy miłośnik i badacz literatury z wdzięcznością wspominać będzie imię świetnego tłumacza Janickich, Krzywickich, Klonowiczów, Sarbiewskich, Kochanowskich, Szymonowiczów i t. d. Przekłady te, to bezwarunkowo małe arcydzieła. Tłumacz wydobyl nietylko wszystkie piękności oryginalne i zachował ich powagę, ale je przyozdobił skarbami mowy ojczyznej — i formą kunsztowną.

Cieszył się, że uczoney Mikołaj Malinowski szedł mu nietylko z radą, ale i z pomocą, wzbogacając przekłady objaśnieniami i przypiskami. Wdzięczny był Kraszewskiemu, że myśl jego i trudy chwalił — również szczerą wdzięczność czuł za to samo dla Michała Grabowskiego, dzierżącego wówczas berło krytyki w Polsce. Ale oprócz zadowolenia własnego, nie osiągnął innej korzyści. Przedmiot nie zachęcał „wykształconego ogółu“, prenumerata szła słabo — włożył trzy lata pracy na to, aby z niej nic nie mieć, owszem, aby do niej dołożyć. Dochodów zresztą z góry się rzekał, przeznaczając je na restaurację kościoła w Mirze.

Zyskał tylko tyle, że uznanie, z jakim się spotykał za przekłady, zachęciło T. Glücksberga do zakupienia u niego pierwszego tomu „Historyi literatury polskiej“. Tom ten ukończył Syrokomla na początku stycznia 1849 — „zbył sobie z głowy ogromny ciężar — wolniej oddychał“²⁾. Nie była to jednak praca dla niego. Za mało jeszcze umiał (miał lat 25) i nie posiadał bibliotek pod ręką, z którychby mógł czerpać materiały. Postanowił więc „nietylę upędzac się za nowemi, jak upolaryzować znane“. Opierał się przeważnie na Wisniewskim i Bentkowskim — oryginalną część dzieła (ukończył je na drugim tomie, doprowadzonym do połowy XVII. w.), stanowiący prawie jedynie charakterystyki poe-

tów łacińskich. Sam zresztą Syrokomla nie był zadowolony ze swych „nieszczęsných“ „Dziejów literatury“, pierwszy tom nazywał „słabotą, nie bogatą treścią, a w opowiadaniu suchą“. Za pierwszy tom „Literatury“ dostał aż 150 rubli honorarium i dodatkowo „perłomaniaczny pugilares do cygar“.

Przekłady poetów i Literatura zajmowały czas poecie ze szkodą dla twórczości oryginalnej; co prawda, zajęcia te kształciły go umysłowo. Niestety nie służyło mu już i zdrowie; całe lato 1847 r. zeszedł mu na kuracyi, którą poprzedziła „dwa miesięczna śmiertelna nerwowa gorączka“³⁾. Więc w tych latach; w których każdy poeta zazwyczaj najwięcej tworzy, zdobył się zaledwie na kilkanaście drobnych gawęd i wierszy. Łajał go za to Kraszewski, zaklinał, aby dał pokój tłumaczeniom i Literaturze, a pracował dla sławy, dla przyszłości, którą mu zapewni oryginalna twórczość poetycka⁴⁾. Poeta mu na to odpowiadał:

Mistrzu! każesz mi śpiewać, cheesz na moją głowę,
Gwałtem weisnąć promienie i wianki laurowe,
Mówisz o mych gawędach, że te w swoim czasie

Dadzą mi znakomite miejsce na Parnasie;
Że trzeba tylko śpiewać wola, czy niewola,
Choć tam gardło zachrypło, choć tam piersi bolą,

Choć słuchacze posnęli — radzi czy nie radzi,
Dadzą sławę, co wieszczą na gwiazdach posadzi.

Winienem ci zaiste za balsam różanny
Dać ukłon debutanta i rumieniec panny;
Winienem wyrzec głosem skromnego zachwytu,
Domine non sum dignus takiego zaszczytu!...
Leez dzisiaj w Mirze jarmark, dziś święty Mi-
[koła,

³⁾ Był to tyfus, z którego uratował go lekarz nieświeski Kuszelewski. (Z notat Bądakiewicza).

⁴⁾ O liście tym wspomina Szejer.

Trochę miódkiem szlacheckim stuknął mi do [czoła,
A więc ci śmieiej powiem, powiem i powtórzę:
Choćbyście dali patent i na oslej skórze
Na wielkiego śpiewaka, wielkiego poetę,
Jako Tasso lub Byron, Mickiewicz lub Goethe,
Ja i wtenczas mój mistrzu, rozmyślałbym je-
[szcze,

Czy warto być poetą, i co to są wieszczce.

A później opowiadał o bolach tworzenia, o przykrych targach z wydawcami, o żądłach krytyki:

Toż na Parnas twą chwałę jak kamień Syzyfa,
Tu spotkasz się z Grabowskim, tam trafisz na

[Gryfa,
Tu anonim z Warszawy, tu Leszek ze Lwowa,
Pociąganie-c na torturę, pochwyty za słowa,
Przeklinie cię, że poszedłeś w liberalnej drodze,
Albo mruknie „postępu tutaj nie znachodzę“.

Dobrze ci tak poeto, na co było, na co
Stroić lube twe dziecko jak gminne pajaco!
Uczucie, to skarb serca — pielęgnuj go w ciszy,
Myśl twą miej dla siebie, niech jej nikt nie

[słyszcy,
Musisz śpiewać — więc śpiewaj, ale z pieśnią
[zdala

Niechaj jej niewinności motłoch nie pokala.

Wiersz pełen bolesnej ironii kończył się wezwaniem do „wiary, nadziei i miłości Bożej“:

Błogosławcie me pieśni jako wdowie grosze,
Czy je w ciszy zanuce, czy światu wygłoszę.
Błogosławcie, gdy wielbiąc co wielkie i piękne,
Czasem sobie po prostu na łańcuch brzęknę,
Niech w brzęku uroczystym, treny jak modli-
[wy,

Idą na chwałę Bożą i pożytek Litwy.⁵⁾

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Bartoszewicz.

⁵⁾ Wyjątki z tego wiersza podaję z autografu pierwszej redakcyi. W zbiorze pism poety wygląda on nieco odmiennie, ale nie powiem, że lepiej.

¹⁾ Z rękopisu r. 1855.

²⁾ Z listu do Kraszewskiego z d. 13 stycznia 1849.

rzeczych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 14 do 21 września 1912, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 września.

Ludność miejska Galicji i jej skład wyznaniowy.

Statystyka domaga się głosu... Bez podkładu suchych cyfr nie można sobie dzisiaj wyobrazić ustawodawstwa. Jestto podwalina niedzowna i jedyny środek ustrzeżenia ustaw od błędów, któreby w niwecz obróciły ich użyteczność, a w powątpiewanie podały ich słuszność.

To też i przy projektowaniu nowym uregulowaniu prawa wyborczego sejmowego w Galicji statystyce przypadnie w udziale ważna rola. Jakoż przynależą do istotnego zrozumienia potrzeb redakcyi *Wiadomości statystycznych*, wydawanych pod kierownictwem radcy Dworu prof. dr. Tadeusza Pilata, która ostatnimi publikacyami swemi w znacznym stopniu przyczyniła się do wyjaśnienia stosunków rzeczowych u nas na podstawie wyników spisu ludności z dnia 31 grudnia 1910 r. Obecnie wydawnictwo zjawia się z nową ceną z tego zakresu pracą. Mianowicie jako zeszyt II. z tomu XIV. wydano studjum dr. Ignacego Weinfeldta pt. „Ludność miejska Galicji i jej skład wyznaniowy (1881 do 1910)“.

Jest to zagadnienie dziś bardzo aktualne z przyczyn, które jużśmy zaznaczyli. Ponadto uwypukla studjum dr. Weinfeldta szereg kwestyj, objętych sprawą wzrostu miast, sprawą, powszechnego dzisiaj nietylko u nas „ciągu miast“, wyludniania się wsi, braku robotnika rolnego, uprzemysłowienia się kraju i t. d., i t. d. Śmiało powiedzieć można, że niema dziedziny społecznej lub ekonomicznej, której nie dotykałaby sprawa wzrostu miast, a co za tem idzie — także układu jej ludności.

Autor rozpatruje przede wszystkim stosunek ludności miejskiej i wiejskiej w Galicji. Kompleks miast w naszym kraju składa się z dwu grodów stołecznych, Lwowa i Krakowa, trzydziestu miast rządzących się ustawą z 13 marca 1889 i 139 miejscowości, podlegających ustawie z 3 lipca 1896. Reszta gmin galicyjskich w liczbie 6075, rządzących się ogólną ustawą gminną z 12 sierpnia 1866, stanowią obszar wiejski. Owoż w tem rozumieniu pojęta ludność miejska wzrosła z 1,022,835 w r. 1880 do 1,595,028 w r. 1910,

czyli z 17.1 do 19.8 proc. ludności całego kraju, ludność zaś wiejska zwiększyła się w tym samym czasie z 4,936,072 do 6,430,647, a zatem spadła z 82.9 do 80.2 proc. Pokazuje się ztąd, że w Galicji stosunkowo coraz mniej ludzi mieszka po wsiach, a coraz więcej gnieździ się w miastach. Przytem udział ludności miejskiej w ogólnej cyfrze ludności kraju nie rośnie równomiernie we wszystkich trzech kategoriach gmin miejskich. I tak udział miast o własnym statucie (Lwów, Kraków) urosł z 2.9 na 4.4 pre., udział 30 wielkich miast z 5.8 na 7.1, gdy udział miasteczek obniżył się z 8.4 na 8.3 proc. Na ogół stwierdzić wypada, że ludność miejska w Galicji wynosi już więcej niż 1/5, a mniej niż 1/4 całej ludności kraju.

Badając odrębnie zachodnią, a wschodnią Galicję, dostrzegamy przede wszystkim szybszy rozwój Krakowa niż Lwowa. To też z biegiem lat różnica w cyfrze ludności tych dwu miast staje się coraz mniejsza. Gdy np. w r. 1880 miały się one do siebie, jak 60 do 100, to obecnie stosunek ich przedstawia się jak 74:100. Także w innych miastach Galicji zachodniej, a posiada ich ona 11, przyrost ludnościowy postępuje szybszym tempem, niż w Galicji wschodniej. Przeciętą przyrostu ludności miast zachodnio-galicyjskich w ostatnich latach trzydziestu dochodzi do 78.5 pre., gdy we wschodniej części kraju nie przekracza 62.8 pre. Wpływ to niezawodnie położenia przy krajowym, dawno istniejącym szlaku komunikacyjnym, a także specjalnych warunków, sprzyjających pewnym gałęziom przemysłu.

W 56 miasteczkach zachodnio-galicyjskich ujawnia się albo minimalny tylko przyrost, albo też wprost ubytek, a to głównie skutkiem emigracyi.

Co do stosunków wyznaniowych tej części kraju, to w rachubę wchodzi w niej jedynie dwa wyznania: rz. katolickie i mojżeszowe. Gr. katolicy w Krakowie, miastach i miasteczkach zachodnio-galicyjskich przedstawiają zaledwie 1 pre. ogółu ludności (5298 osób), a także ewangelicy są rozsiani po kraju w bardzo nieznacznej liczbie i stanowią nie więcej nad 0.5 pre. ogółu ludności (2518 osób).

Ludności rz. kat. było w zachodniej Galicji 2,381,943 = 88.6 pre. ogólnej ludności, z czego *gros* mieszka na wsi. Ludność ta w mniejszym stopniu podlega emigracyi, niżli ludność izraelska. We wszystkich zaś miejscowościach zachodnio-galicyjskich ludność rz. kat. rośnie, a tem samem ludności izraelskiej stale ubywa. W Krakowie przyrost ludności rz. kat. w okresie 1880 do 1910 wyniósł 160.4 proc., ludności zaś izraelskiej 59.4 proc., a ta sama tendencja ujawnia się w miastach i miasteczkach. Wzrost okazuje ludność izraelska prawie wyłącznie w miasteczkach powiatów zachodnich, oraz w miasteczkach Podkarpacia.

Co do stosunków we wschodniej Galicji, to statystyka stwierdza, że wybitny przy-

rost ludności daje się zauważyć tylko w miastach położonych przy głównym, a najdawniejszym szlaku kolejowym Czerniowiec-Lwów-Kraków, oraz w Drohobyczu i Stryju, które swój rozwój zawdzięczają przemysłowi naftowemu. Niema też tak znacznej różnicy w rozwoju między wsią, a miastem, co na Zachodzie, gdy bowiem ludność miast zachodnio-galicyjskich wzrosła w okresie 1881—1910 o 78.5 pre., a więc 4 razy szybciej, niż ludność wiejska, to w Galicji wschodniej przyrost ów wynosi 62.8 pre., a więc był niespełna 2 razy szybszy od przyrostu ludności wiejskiej.

Miasta i miasteczka ludności wschodnio galicyjskiej zamieszkuje przeważnie ludność trzech wyznań: rz. katolicka, gr. katolicka i izraelska. Na inne wyznania przypada znikomą minimum (0.9 pre. ewangelików).

Religię rzym.-katolicką wyznawało w Galicji wschodniej w 1910 r. 1,349,626 osób, co równa się 1/4 ogółu ludności tej części kraju (5,335,821). Przeważną część ludności rzym. kat. mieszka na wsi, nieznaczna w miasteczkach, reszta we Lwowie i w miastach. Statystyka wykazuje jednakowoż szybki wzrost ludności rzym. kat. we wszystkich kategoriach miejscowości w Galicji wschodniej. Wyjątkiem od tej reguły jest przede wszystkim Lwów, gdzie ludność gr. kat. i izraelska w ostatnich trzech dziesięcioleciach szybciej wzrastała, niż ludność rzym. kat., i gdzie skutkiem tego udział procentowy ludności rzym. kat. spadał powoli, lecz stale — mianowicie z 53.4 na 51.2 proc. Spada również, ale w mniejszym stopniu udział ludności izraelskiej (z 28.2 na 27.8 proc.), a podnosi się znacznie i stale procent gr. katolików (z 15.9 na 19.1 proc.).

Natomiast w 19 miastach wschodnio-galicyjskich, podlegających ustawie z r. 1889, wzrost ludności rzym. kat. (z 23.8 na 27.0 proc.) jest nierównie szybszy od wzrostu ludności grecko-katolickiej i izraelskiej i wyraża się coraz większym udziałem ludności tego wyznania w łącznej cyfrze ludności miast. Większość absolutną ma wyznanie rzym. kat. we Lwowie, Jarosławiu i Samborze, względnie w Sanoku, Trembowli i Brzeżanach, najmniejszy zaś procent rzym. katolików wykazują: Sniatyn, Brody i Jaworów. Co do miasteczek wschodnio-galicyjskich stwierdzić należy, że w przeważającej ich liczbie, zwłaszcza w miasteczkach, rozwijających się silnie, wzrasta ludność rzym. katolicka, a przyrost ten okazuje dążność do wzmagania się.

Gr. katolików liczone w Galicji wschodniej w 1910 r. 3,293,073 tj. 61.7 pre. ogółu ludności. Przeszło 9/10 tej ludności mieszka na wsi, a niespełna 9 pre. (278,980) w miastach i miasteczkach. Ludność ta przesuwają się do miast w tempie znacznie powolniejszym, niż ludność rz. kat. Tak np. w r. 1880 mieszkało na 100 gr. kat. 0.7 we Lwowie, 2.5 w miastach, a 4.1 w miasteczkach, w 1910

r. zaś odpowiednie cyfry wynoszą: 1.2, 3.1 i 4.2 pre.

Cyfry przyrostu gr. katolików w miasteczkach są daleko niższe od cyfr przyrostu ludności rz. kat. i wynoszą w ostatnich trzech dziesięcioleciach 10.5, 12.9 i 10.0 pre. Ludność ta emigruje po za granicę kraju, a w bardzo małej części idzie do 19 miast wschodnio-galicyjskich oraz do Lwowa. Na imigracyę do tych 20 miast w ostatnich 30 latach wypada w ostatnim dziesięcioleciu 18.5 pre., w samym Lwowie 34.1 pre.

Ludności izraelskiej miała w r. 1910 wschodnia Galicja 658,722, a więc 12.3 pre. Miasta i miasteczka wschodniej Galicji mają tej ludności znaczniejszy procent, aniżeli Kraków, oraz miasta i miasteczka zachodnio-galicyjskie.

Przechodząc poszczególnie miasta, należy podnieść silne skoncentrowanie się żydów we Lwowie. Przyrost ich w dziesięcioleciach badanego okresu (16.7, 18.4 i 29.7) występuje z reguły silnie od przyrostu rzymskich, a słabszy od przyrostu greckich katolików. Ma on tendencyę wzmagającą się, a najmniejszy był w ostatnim dziesięcioleciu. Udział procentowy jednak tej ludności wśród ogólnej liczby mieszkańców miast maleje, co przypisać należy wysokości udziału ludności grecko-katolickiej.

Odmienne kształtują się stosunki dla tej ludności w miastach zorganizowanych na podstawie ust. z r. 1889. W nich ludność izraelska rośnie powolniej od rz. i gr. katolickiej. Większość absolutną ma ta ludność obecnie w Brodach i Buczaczu. Z absolutnej do względnej większości spada w ostatnim dziesięcioleciu w Żółkwi, Stanisławowie, Tarnopolu, Kołomyi i Drohobyczu, — utrzymała zaś nadal względną większość w Złoczowie, Stryju i Sokalu.

Z pod berła rosyjskiego.

(Suchomlinow o przyszłej wojnie. — Zajęcia kutomarskie. — *Riecz* z powodu rocznicy śmierci Stołypina).

W czasie pobytu Poincarégo nad Nową, p. Naudeau, współpracownik *Journala*, miał zajmującą rozmowę z gen. Suchomlinowem.

General mowił między innymi: Mobilizacyę przeprowadza się w Niemczech i Austro-Węgrzech daleko szybciej, niż w Rosyi, która ma olbrzymie przeszerzenie do pokonania i należało przewidzieć natychmiastowe w razie wojny sformowanie armii niemieckiej koło Królewca, austriackiej zaś koło Lwowa. Królestwo Polskie nie jest osłonięte żadnymi przeszkodami naturalnymi; z drugiej strony — flota rosyjska jest niedostateczna, aby zabezpieczyć przewagę na morzu Bałtyckim i Niemcy mogą szybko sprować morzem do Królewca ludzi i zapasy woj-

153)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

La Malouine.

XV.

(Ciąg dalszy).

Zapanował nad sobą, a potem wrócił do groty, usiłując się śmiać, żartować.

— Wynikiem tego wszystkiego jest zapewne, iż będę musiał ustąpić miejsca bratu pani, być pobitym i zadowolonym?

— Och! niech pan nie patrzy na mnie takim brzydkim wzrokiem! — zawołała Nini cała drżąc. — Wolałam pana takim, jak przed chwilą. Nie, nie jestem taka wymagająca. Proszę się zgodzić po prostu na lojalną walkę, którą brat mój panu proponuje: miss Jane wybierze tego, który jej się podoba; drugi... drugiemu zostanie...

— Wybrać się w podróż naokoło świata w osmdziesiąt dni, nieprawdaż? Jeżeli mi panie to proponuje, to znaczy, że pani jest już pewna mojej porażki?

— Mój Boże!...

Ujęła go za rękę.

— Czy mam być szczerą do końca?

— Skoro pani zaczęła!

— Nie będzie się pan gniewał?

— Prawda nigdy mnie nie obraża.

— A więc, panie... Zresztą, niema w tem nic upokarzającego, jeżeli się nie zostało specjalnie wyróżnionym przez miss Jane...

— Nie a nie.

— Otóż, panie... zdaje mi się... że pan niema żadnej szansy powodzenia!

— Pomimo formalnego upoważnienia lady Fergusson?

— A ma pan upoważnienie miss Jane?

— Mam pozwolenie starania się o nie.

Lecz widzę, że według zdania pani, lepiej zrobię wyrzekając się tej zdobyczy?

— Byłoby to rozsądnie z pana strony.

— Miejsce już zajęte?

— Obawiam się tego... dla pana.

— Czy ma pani... na to dowody?

— Tak, lecz nie mogę ich panu powiedzieć.

— Słowo pani mi wystarcza — rzekł Gwido wesoło — i widzę, że nie mi nie pozostaje, tylko rozpocząć moją podróż naokoło świata, na znak rozpaczy.

— Czyżby pan był tak bardzo rozpaczony?

— Ba! być tak bliskim świetnego związku, w którym, proszę mi wierzyć, cenilem przede wszystkim słodkie serce panny Fergusson i wyrzec się go tak, na oczekaniu, dlatego, że pani się tak podobala!... Czyż niema czego rozpaczać? Gdyż ostatecznie, z wyjątkiem przyjemności, jaką pani sprawiłam, jakąż nagrodą mi się dostanie?

— Moja przyjaźń, panie! — oświadczyła Nini z nieopisanym wdziękiem, powstając z miejsca.

I już wychodziła z groty. Guy ją zatrzymał, biorąc ją nagle za rękę.

— Nic więcej, tylko przyjaźń, pani?

Uwolniła się, pobiegła naprzód kilka kroków, a potem, obracając się, zannuła:

— „Każdemu wolno mieć nadzieję!”

I pobiegła dalej z wybuchem śmiechu.

XVI.

„Panie!

„Zechce pan uczynić mi zaszczyt i udzielić kilku chwil rozmowy jutro rano.

„Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku.

„Marek Champagny“.

Otrzymując ten bilecik, Guy de Kermeric usmiechnął się i szepnął:

— Jakże będzie zdziwiony uprzejmością mojej odpowiedzi!

I napisał:

„Panie!

„Będę sam w domu jutro, przez cały ranek i będę wyjątkowo szczęśliwy, mogąc rozmówić się z panem.

„Proszę przyjąć wyrazy pełne życzliwości

„Guy de Kermeric.“

Co za zmiana od wczoraj! Zamiast spotkania świadków, wyrzódz banalnych z powodu, że się ich tak często używa, a strasznych pomimo tego, zamiast walki na szpady i dalszych zastrzeżeń, przygotowywała się szczerą rozmowa pomiędzy przeciwnikami, wyjaśnienia, po których wkrótce miała nastąpić przyjaźń.

— Czy podobna?... I wystarczyło kilka słów tej małej osobki, która dotychczas czyniła mi wrażenie dziecka!... Jakże mogłem uleść do tego stopnia jej wpływowi?

Bo też była taka miłutka wczoraj, taka słodka i przekorna, wesoła i rozrówniona! W Dinard nikt nigdy nie mówił mu o jego matce, gdy tymczasem ona...

— Z jaką serdecznością dowodziła mi, że z powodu mojej matki nie mam prawa się narażać!... I miała zupełną słuszność. Posiada umysł ogromnie poważny przy pozorach dziecka. Zapewne to mnie w niej oczarowało, ta mieszanina dziecka i rozsądku... A prztem te oczy, tak pieszczotliwe! Ten śmiech taki szczerzy!

Ale jakże się to stało, że został tak szybko oczarowany?

— W kilka minut! Tradycyjalny efekt piorunujący — rzekł, drwiąc sam z siebie.

Ech! nie, to nie było uderzenie piorunu: było to działanie powolne, na którym się jeszcze nie poznał, które mu przeszkodziło doświadczać dla miss Jane uczucia podobnego do miłości. Serce jego nie było wolne. Ninetka mu je zabrała. I przypomniał

sobie... Zaczęło się to dnia pierwszego, na tenisie, gdy widział Nini po raz pierwszy tak świeżą i wesołą, w kostiumie z białej flaneli. I oto znowu teraz przed nim stawała z ładną swoją ciemną główką w obramowaniu szerokiego kołnierza ze złotymi kotwicami. Następnie, bez żadnego zmysłowego uczucia, któreby splamiło jego rodzącą się w sercu miłość, wyobrażał ją sobie w kąpielu; drobne, lecz silne kształty, igrające wśród fal.

— To jest kobieta, prawdziwa kobieta!

Jane była sylfidą, istotą napowietrzną, szczupłością nieco kościastej; Nini, urokiem czysto ziemskim, wesołą i kochającą towarzyszką życia mężczyzny, która potrafił pocieszyć go w chwilach smutku, dodać odwagi, gdy słabnie.

— Zakochana, ona!

Zaczerwienił się, wyszeptawszy ten wyraz. A przecież, czyż nie było to właściwe słowo, jeżeli mieli się kochać?

— Ale czy ona zechce?... Żartowała sobie przecież ze mnie wczoraj? A prztem...

Nagły smutek zamroczył jego nadzieję; to dziecko tak żywe, wesołe, bez wątpienia bardzo dobre, ale przepadające za rozrywką, czy zgodzi się zakopać na całe miesiące w la Frochais?

— A będzie to stanowczy warunek. Przypomniała mi moje obowiązki względem matki; nie powinienem już o tem zapomnieć.

Zdawał sobie niejasno sprawę, że zupełnie dobrze postępował od jakiegoś czasu: dał się ośnić przepychowi, tem szerokiem życiem, w którym ojciec jego się obracał. Lekuważył prawie pełną godności prostotę la Frochais i był nawet pociągany przez przeciąg jakiegoś tygodnia, olbrzymią fortuną Fergussonów... Na szczęście stał się napowrót samym sobą, pełnym prostoty, prawości i wrogiem wszelkich kompromisów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skowe; armii rosyjskiej zagrażałoby więc niebezpieczeństwo, że zgnieciona zostanie przez przeważające liczebnie obie armie nieprzyjacielskie. W chwili, kiedy rezerwiści rosyjscy zaczęliby kierować się na zachód, w okręgu Warszawy i Brześcia Litewskiego mogłoby stać się nieszczęście.

Rosyjski sztab generalny zaniechał więc koncentracji wojsk w Polsce; przebywa tam obecnie tylko 9 dywizyj kawalerii, popartych przez bataliony strzelców; na lewym brzegu Wisły niema ani jednej dywizyj piechoty. Dwa korpusy, kwateryjące w pobliżu Wilna, przeniesione zostały na wschód od linii Wołogda-Moskwa-Kursk. W ogólności przyjęto francuski system mobilizacji; pułki najpierw uzupełnione zostają przez rezerwistów i pójda ku granicy już całkowicie skompletowane. Tak więc, pułki rosyjskie usunięte zostały istotnie od granicy, ale za to zbliżyły się do swych rezerwistów.

Awangarda kawaleryjska Rosji w Królestwie Polskim jest zawsze gotowa do boju, twierdzą są również uzbrojone. Co do głównej masy armii, to zależy od szybkości jej skoncentrowania. Mojem zdaniem, da się to dokonać w ciągu dni piętnastu.

Doświadczenie wojny japońskiej okazało bezsilność kawalerii w walce z wyewiczoną i zaopatrzoną w naboje piechotą. Jeśli armia rosyjska gotowa jest do akcji zaczepnej dopiero po upływie dni 15, to nie należy zapominać, ile solidnych batalionów poprowadzi ona naprzód. Niemcy muszą co najmniej unieruchomić cztery korpusy między Poznaniem a Królewcem w przewidywaniu takiego niebezpieczeństwa. Generałowie rosyjscy wysoce sceptycznie traktują przypuszczenie, jakoby armia niemiecka mogła całą rzucić się na francuską, zgnieść ją i potem dopiero zwrócić się przeciwko armii rosyjskiej. Niezależnie od tego, że zbyt mało uwagi zwrócono na siły Francji, niepodobniestwem jest, iżby Niemcy obnażyły granicę wschodnią; przeniesienie korpusów niemieckich z zachodu na wschód, w razie przeznaczenia kilku dni na bitwy na froncie zachodnim, niemożliwe jest w tak krótkim terminie, między 10 a 16 lub 20 dniem mobilizacji.

Tragiczne zajścia w więzieniu kutomarskim kategorii nerczyńskiej dosadnie maluje list jednego z przestępców politycznych z więzienia kutomarskiego do krewnego w Tomsku, zacytowany *in extenso* w ostatnim numerze *Russkiego Słowa*.

„Nie mam ochoty pisać, a jednak muszę napisać, ponieważ jutro może się tak zdarzyć, że napiszę nie będzie można i nikt nie będzie wiedział, co się tu dzieje.

Pisałem już, że w lipcu zjechał do więzienia nowy naczelnik Gołwkin. Na gruncie „komend“ i grubiańskiego obchodzenia się, polegającego na ulicznych wyzwiskach, szybko wynikł poważny zatarg. Więźniowie w ciągu siedmiu dni nie przyjmowali pokarmu. Była nawet próba otrucia się, ale na szczęście nieudała. Wtedy zatarg załagodzone.

„Ale w połowie sierpnia wybuchł on znów w formie ostrzejszej. Przyjechał rewizor więzienia inspektor Siementowski i dla poparcia naczelnika zachowywał się grubiańsko, mówił wszystkim „ty“. Z tego też powodu wynikło starcie pomiędzy nim, a przestępcą politycznym Briljonem, które zakończyło się rozkazem oświadczenia Briljona. Rozkaz został wykonany, a 17 sierpnia od obiadu rozpoczęła się nowa głódówka. Sytuacja była tak daleka bez wyjścia, że trudno było nawet przypuszczać, iż zatarg się załagodzi.

„Wtedy zaczęły się samobójstwa. Pierwszego dnia umarło trzech: Masłow, Ryczkow i Lejbazon. Na drugi dzień jeszcze jeden Puchalski. Poza tym trzech otrutych uratowano; byli to: Michajłow, Moszkin i Kozłow. Dzisiaj zaś głódówka trwa znów.

„Wobec ogólnego wycieńczenia wątpię, czy się przeżyje 7—8 dni. Jeżeli do tego czasu nie potrują się i nie pozarzynają, to zaczyna umierać z osłabienia“.

List datowany 21 sierpnia, 22 zaś zrobiony przypisek tej treści:

„Dopiero co otrzymałem nowe dokładne informacje. Gołwkin oznajmił w celach, że żąda od politycznych tak samo, jak od kryminalnych przestępców pozdrowienia, *zdrowia żelaju* i t. d., za nieposłuszeństwo zaś będzie stosował różgi.

„Prócz czterech zmarłych otruli się jeszcze Kozłow, Moszkin, Czerstow i Odincow. Michajłow zaś zwaryował.

„Po pierwszej katastrofie Gołwkin zapowiedział w celach co następuje: „Otrzymałem instrukcje od Siementowskiego nie stosować do głodzących się sztucznego odżywiania. Wasza rzecz umierać, a moja — chować. Oto i wszystko...“

Tyle autor listu o tych przerażających stosunkach.

Riecz z powodu rocznicy śmierci Stołypina przypomina, iż nie była mylna ówczesna prognoza tego pisma, nie obiecująca zmiany kursu.

Pesymizm, jak się okazało, był raczej

za słaby. Rok temu nawet ci, którzy nie spodziewali się ogólnej zmiany kursu, liczyli przynajmniej na to, iż do polityki wewnętrznej wkroczy większa równowaga, większa niezawisłość od różnego rodzaju koteryi, którym podlegał zmarły premier. Spodziewano się większej rozważliwości, większej planowości. Niestety i te skromne nadzieje zawiodły.

Jest to fakt niewątpliwy, a pozostaje on w związku z tą sytuacją, w jakiej znajduje się obecnie w systemie rządów rosyjskich gabinet zjednoczony i jego prezes. O kierownictwie polityką wewnętrzną, o poddaniu jej jedynej woli nie ma obecnie mowy. Proces powrotu do podziału na dykasterie ze wszystkimi dawnymi tradycjami, który zarzysował się za rządów Stołypina, dziś się zakończył. Znawcy systemu biurokratycznego zapewniają, że obecna Rada ministrów jest zwyczajną naradą wydziałową z dawnych dobrych czasów. O najważniejszych zarządzeniach politycznych — a. p. mobilizacji duchowieństwa — mówi się obecnie nie jako o wykonaniu planu gabinetowego, pod kierownictwem Kokowcewa, ale jako o produktach polityki wydziałowej, za którą premier nie odpowiada....

A więc zachowanie podstaw Stołypinowskiego kursu, wzmoczenie wszystkich najcięższych jego przejawów, osłabienie idei jednności w rządzie centralnym, powrót do wydziałowości z czasów przed reformą — oto krótkie, ale smutne streszczenie polityki wewnętrznej w rok po śmierci Stołypina.

Sprawy tureckie.

Zerwanie rokowań pokojowych przez Turcję.

W Konstantynopolu rozeszła się wczoraj wiadomość, że Porta odrzuciła ostatnią propozycję pokojową Włoch i zdecydowała się na dalsze prowadzenie wojny.

W objaśnieniu tej wiadomości telegrafują:

Według informacji z pewnego źródła, Porta odrzuciła przedostatnią propozycję włoską w ogłoszeniu niezawisłości Libii, uczyniła ze swej strony propozycję, aby Libia otrzymała autonomię z włoską załogą. Naczelnik administracji miałby mieć podobne stanowisko jak kedyw egipski.

W odpowiedzi na to włoscy delegaci przedłożyli nową propozycję, w myśl której Włochy dopuściłyby w Libii tylko jednego funkcyonaryusza otłomańskiego do spraw wakułu i do służby długu publicznego.

Ostatnia turecka Rada ministeryalna zastanawiała się nad tą propozycją. Zapatrywania członków gabinetu były podzielone. Po dłuższych obradach większość oświadczyła się za odrzuceniem propozycji i za dalszym prowadzeniem wojny.

W pewnych kołach dyplomatycznych sądzą, że wobec stanu na Bałkanach Porta mogłaby namyślić się i okazać więcej pojednawczości w sprawie pokoju.

Wymiana jeńców.

Rada ministrów uchwaliła wymianę jeńców cywilnych z Włochami.

W sprawie tej uchwały tureckiej *Tribuna* oznajmia, że rokowania prowadzone są za pośrednictwem ambasady niemieckiej. Po stronie włoskiej chodzi o wydanie członków misji Storza, po tureckiej o urzędników wysp, którzy mają charakter ściśle cywilny, co jednak niekiedy byłoby dość trudne do ustalenia. Rokowania nie są jeszcze ukończone, chociaż oba rządy w zasadzie powzięły już uchwałę.

Sprawa reform.

Omawiając sprawę reform, *Jeune Turquie* przemawia za decentralizacją administracyjną, oraz za kulturalną autonomią każdej narodowości w państwie.

Dalej pismo tureckie zaleca przedstawicielstwo proporcjonalne w prowincjonalnych Radach generalnych i w parlamencie według zasady austriackiej ustawy wyborczej.

Akcja wojenna.

Gen. Ragni telegrafuje pod 20 b. m.: Po sześciogodzinnej walce zająłem dziś oazę Zanzur i wzgórze Sidi Belhai, odległe od oazy o 4000 metrów. Nieprzyjaciela po bardzo zaciętym oporze zmusiłmy do ucieczki. Straty nasze wynoszą około 200 w zabitych i rannych. Nieprzyjaciel również poniósł wielkie straty, liczby jednak poległych nie można jeszcze było stwierdzić.

Z Trypolisu donoszą, że do tej walki Turcy i Arabowie zgromadzili wszystkie swe siły. Walczyło po ich stronie regularne wojsko tureckie w sile 1500 ludzi. Włochów miało poledz 75.

Tureckie ministerstwo wojny ogłasza telegram z Benghazi z doniesieniem, że atak Włochów wykonany d. 14 b. m. pod Derna, szczególnie na pozycję Said Abdullaha, w końcu został odparty. Po stronie tureckiej polegli dwaj ochotnicy, a jeden żołnierz tu-

recki i jeden Arab zostali zranieni. Straty Włochów były większe.

Druga despesza donosi o walce z dnia 17 b. m.: Turcy i Arabowie zaatakowali pozycje, znajdujące się o 10 km. na wschód od Dery. Walka trwała 15 godzin. Z początku Turcy i Arabowie zajęli pozycje centrum włoskiego, musieli jednak ustąpić. Gdy Włosi, którym pomagały okręty wojenne strzelali, otrzymali posiłki. Po stronie Turków poległ jeden porucznik i 100 ludzi wojska regularnego i milicyi, a dwaj oficerowie i również 100 ludzi w tem szef Senussich Said Hamid, zostało zranionych. Turcy wzięli do niewoli sierżanta Cardino Constantino z 22 pułku i zdobyli 110 karabinów, jakoteż mnóstwo materiałów wojennych. Straty Włochów ocenianą na przeszło 200 zabitych.

Ruchy floty włoskiej.

Według informacji Porty, sześć włoskich pancerników i 9 torpedowców zjawiało się d. 22 b. m. rano przed Smyrnią, jak się zdaje, w celu demonstracji.

W południe okręty te zawinęły do portu Phokia na północ od Smyrny.

Stanowisko Bułgarii i Serbii.

Z Sofii telegrafują urzędowo: Ze względu na osiągnięte dotychczas dobre wyniki z prób transportu zboża dla wojska dyspozycje zmieniono i wielkie manewry d. 21 b. m. przerywano.

Wobec doniesień z Konstantynopola, że Porta otrzymała niepokojące wiadomości o stanowisku Bułgarii i że zwołana natychmiast Rada ministeryalna naradzała się nad krokami, jakie rząd turecki ma począć, aby być przygotowany na wszelkie ewentualności, upoważniona została *Ag. Tel. bulg.* do oświadczenia, że Porta nie mogła otrzymać alarmujących wiadomości, gdyż rząd bułgarski nie odstąpił od stanowiska pokojowego, jakie zachowuje, czego najlepszym dowodem, że wojska, które brały udział w wielkich manewrach w Szumli, odesłano napowrót do miejsc, w których stoją załoga.

Przybyłe do Salonik na francuskim parowcu „Daruche“ Towarzystwa „Messageries“ materiały wojenne, przeznaczone dla Serbii, z których już 20 wagonów za pozwoleniem rządu tureckiego jest w drodze koleją żelazną do Serbii, zatrzymano w stacyi granicznej Zibewcze, skutkiem nadeszłego nagle rozkazu Porty. Powód tego zarządzenia nie jest znany, a wiadomość o niem wywołała w Serbii bardzo przykre wrażenie. Podobno poseł serbski w Konstantynopolu otrzymał rozkaz zaprotestować przeciw temu zarządzeniu władz tureckich w Skoplui.

Inwazyja kretańska na wyspie Samos.

Z Londynu donoszą: Według telegramu ze Smyrny, 350 Kretańczyków, w tem kilku oficerów, wylądowało w Marathokampos na wyspie Samos i ruszyło na Karjevasi w celu poparcia powstania. Załoga turecka skryła się w Vathy. Rząd francuski postanowił wysłać krążownik na wody wyspy Samos; rząd angielski uczyni zapewne to samo.

Doniesienia z Konstantynopola potwierdzają tę wiadomość z dodatkiem, że na czele wyprawy kretańskiej stanął dr. Sophulis, b. prywatny docent archeologii w Uniwersytecie ateńskim, Samota z rodu, szef jednego ze stronnictw ludności tamtejszej, za rządów zamordowanego przed rokiem ks. Kopassisa skazany na śmierć, poczem zbiegł był do Aten.

Spodziewane jest wylądowanie dalszych oddziałów kretańskich na wyspę Samos.

Konstanty pol. Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie, upoważniające rząd do zaprowadzenia w Konstantynopolu w razie potrzeby trydniowego stanu oblężenia.

Konstanty no pol. 15 przywódców Malissorów i przeszło 150 rodzin uciekło do Czarnogóry.

Saloniki. Na moście między miejscowościami Kilindir a Dairan, żołnierz strażnicy kolejowej, znalazł na krótko przed przybyciem pociągu pocztowego, jadącego do Konstantynopola, maszynę piekielną, przytwierdzoną do szyn. Złożono jeszcze na czas zatrzymać pociąg i usunąć bombę, poczem pociąg pojechał dalej.

Paryż. Na wczorajszej Radzie ministeryjalnej prezydent ministrów Poincaré dawał informacje o położeniu na Bałkanach, Krecie i Samos.

KRONIKA.

Lwów, 23 września.

Kalendarz.

Wtorek (24 września): Gerarda. — Homira. — Fteodora. Wschód słońca o godzinie 5:15 rano, zachód słońca o godz. 5:19 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 10 stopni C.

— **Rocznica Piotra Skargi.** W niedzielę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 rano odbędzie się w kościele archikatedralnym uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez JE. ks. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego. Kazanie podczas Mszy św. wygłosi JE. ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz. Bezpośrednio po nabożeństwie odsłonięte tablicy pamiątkowej Piotra Skargi na murze katedralnym.

Celem wzięcia udziału w odsłonięciu tej tablicy zbiorą się ze sztandarami Towarzystwa i organizacje narodowe, oraz cechy i korporacje w ratuszu o godzinie 9:45 rano, z kądem udadzą się premialnie do kościoła katedralnego. Młodzież szkół średnich zbierze się o godzinie 10:30 rano na placu św. Ducha, ul. Teatralna do wylotu placu Kapitulnego. — Miejsce przed kościołem katedralnym zarezerwowane jest dla delegacji Towarzystw i korporacji, oraz dla zaproszonych osób. Przed odsłonięciem tablicy połączone chóry młodzieży szkół średnich lwowskich wykonają hymn jubileuszowy ks. Rudolfa Nowowiejskiego — poczem nastąpi przemówienie reprezentanta komitetu i prezydenta miasta.

O godzinie 4 po południu wielka Akademia w kościele OO. Dominikanów według ogłoszonego programu.

O godzinie 6 wieczorem ekspiacyna procesya ludowa na placu Bernardyńskim. Celem uczestniczenia wyruszą procesje ze wszystkich kościołów lwowskich na plac Bernardyński i ustawią się według wskazówek komitetu. — Bliższe szczegóły procesji zapowiedziane będą w kościołach z ambony podczas sumy w niedzielę, dnia 29 b. m.

Komitet urzęduje codziennie od godz. 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa im. Piotra Skargi, Lwów, Teatralna 3 I. piętro.

Wydawanie zaproszeń i biletów wejścia na Akademię w kościele OO. Dominikanów rozpocznie się od dziś, poniedziałku, w godzinach od 7—9 wieczorem w biurach komitetu (ulica Teatralna 1. 3). Generalna próba z produkcji muzycznej odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem. Bilety wstępu po koronie znajdują się już dzisiaj w głównych handlach śródmieścia. Kartki iluminacyjne złożono w stu sklepach lwowskich. Pakiety o większych ilościach (100 sztuk za 10 koron) dla zakładów autonomicznych, instytucji, Stowarzyszeń, szkół, hoteli i t. p. sprzedają się w biurze komitetu. Organizacje obchodów na prowincyi zechcą zwrócić się, o ile możności najwcześniej z zamówieniami, nakład bowiem zbliża się ku wyczerpaniu. Sam Kraków wzięł w ubiegłym tygodniu 30.000 kartek. Dochód uzyskany z tego źródła, jak również z wszelkich związanych z chwilą jubileuszową przedsięwzięć, obrócony zostanie (po opłaceniu kosztów) na rzecz Bursy imienia Piotra Skargi dla synów ubogich włocian i rzemieślników z Galicji wschodniej.

— **Rocznica Skargi w Warszawie.** W setną rocznicę zgonu Piotra Skargi odprawione będą w dniu 27 b. m. Msze żałobne między godz. 9 a 10 zrana we wszystkich kościołach archidiecezji warszawskiej.

— **Z Żywca** donoszą nam: Z okazji wysokiego odznaczenia Jego Cesarskiej Wysokości Najdosłojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana przesłał Marszałek dr. Idziński życzenia powiatu żywieckiego i otrzymał odpowiedź z podziękowaniem.

— **Dar dla JE. P. Marszałka krajowego.** Grono sąsiadów najbliższych JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego z pow. husiatyńskiego postanowiło ofiarować mu jako pamiątkę godło jego urzędu, t. j. laskę marszałkowską. Wręczenie jej przez obywatelstwo pow. husiatyńskiego odbędzie się wkrótce we Lwowie.

— **Wiadomości osobiste.** Prof. Uniwersytetu berlińskiego, dr. Aleksander Brückner, przybył, jak corocznie, na kilkutygodniowy pobyt do Lwowa, celem poszukiwań w miejscowych bibliotekach i archiwach.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** P. Minister kolei żelaznych zamianował Karola Spałkę, rewidenta w dyrekcji krakowskiej, rewizorem kasowym tamże, oraz uwolnił Rafaela Czarnożyńskiego, inspektora, z posady zastępcy naczelnika urzędu ruchu dla komercyjnej służby we Lwowie.

Przeniesieni zostali: G. Negrusz, asystent, z urzędu ruchu w Czerniowcach do centralnego biura dyrygowania taboru wozowego w Wiedniu; S. Offenberger, aspirant, z II. sekcji konserwacji w Krakowie do urzędu stacyjnego Podgórze-Bonarka; O. Dolleżal, aspirant z kierownictwa ruchu w Czerniowcach do urzędu stacyjnego w Niepołkowcach. P. Dzierwa, woltantaryusz w Boguniłowcach, został zamianowany aspirantem.

□ **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował radcę Wydziału krajowego Karola Kucharskiego swym delegatem do rady fundacyjnej „Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie“.

W oddziale rachunkowym zamianował Wydział krajowy dyktaryusza: Szymona Chmiele i Stanisława Wróbla aplikantami rachunkowymi, aplikanta rachunkowego zaś Karola Paluchowskiego, praktykantem rachunkowym.

W dziale zawodowych szkół przemysłowych zamianował Wydział krajowy prawnika Bolesława Kańskiego powizorczalnie kierownikiem krajowej centralnej szkoły koszykarskiej we Lwowie.

Kinematografy. Dziennik praw Państwa w Nr. 191 ogłasza rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 18 września b. r., dotyczące urzędzenia widowisk za pomocą kinematografu.

Rozporządzenie to, opierając się na dotychczasowych przepisach dekretu kancelaryi Nadwornej z dnia 6 stycznia 1836 Nr. 5 Z. U. P. zawiera z jednej strony ogólne warunki, którym podlegają osoby, urządzające przedstawienia kinematograficzne, z drugiej strony zaś jest znowu dyrektywą dla Władz administracyjnych co do sposobu zabezpieczenia złączonych się do produkcji kinematograficznymi nader doniosłych interesów oświaty i ochrony młodzieży. Rozporządzenie utrzymuje dotychczasową zasadę osobistej licencji, wydawanej przez władzę na przeciąg czasu od jednego do trzech lat, tudzież zasadę swobodnego uznania przy udzielaniu licencji. Osobisty charakter licencji wyklucza wszelkie wydzierżawianie jej drugim osobom, tudzież przenoszenie przez przepisywanie jej na inne nazwisko, lub zrzeczenie się na korzyść innych osób, wreszcie jakiegokolwiek wpływianie dotychczasowego posiadacza na udzielenie takiej licencji jego prawnemu następcy. Władza więc tak przy udzielaniu nowej licencji, jako też jej przedłużaniu ma prawo w każdym wypadku swobodnej oceny, czy w danym razie licencji ma udzielić lub jej odmówić.

Na tę ostatnią okoliczność zwraca się szczególniejszą uwagę stron interesowanych. W ostatnich czasach zdarzyły się bowiem przypadki, iż posiadacz licencji kinematograficznej sprzedawał ją za wysoką cenę osobie trzeciej, a ta osoba nabywała taką koncesję w mniemaniu, że sprzedaż jest dozwolona, a niezapewniła się przedtem, czy ona sama koncesję uzyskała i płaciła wielkie nieraz sumy za rzecz, która nie może być przedmiotem sprzedaży, a nawet dzierżawy.

Dostówny przekład wyżej wspomnianego rozporządzenia ministerjalnego podamy w następnych numerach *Gazety*.

Nowa dyrekcja poczt i telegrafów utworzona została w Celowcu dla Księstwa Karyntyi.

Examina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół wydziałowych przed Komisją egzaminacyjną we Lwowie rozpoczną się dnia 28 października b. r. Termin wnoszenia podań do 14 października b. r.

Występ p. Mrozowskiej w Wenecyi. P. J. Mrozowska wystąpiła w Wenecyi, grając po włosku Conchitę w „Kobiecie i pajacu“. Do *Kuryera warszawskiego* donoszą: „Publiczność przyjmowała przez pierwsze trzy akty szczerymi oklaskami artystkę, która grała inteligentnie, miała rolę doskonale opracowaną, efektowne i malownicze kostiumy, mówiła po włosku weale dobrze, tylko trochę za twardo — takie było przynajmniej zdanie. Już w trzecim akcie publiczności inteligentnej nie podobały się kabaretowe szczegóły gry i sztuki, w której psychologia demoniczna i nieposkromiona bohaterki ustąpiła miejsca czysto zewnętrznym efektom. Po akcie czwartym publiczność włoska zaczęła głośno objawiać swe niezadowolone. Zerwała się burza okrzyków niechętnych, gwizdano, przedrzeźniano z paradyzu głosy artystów. Po akcie ostatnim publiczność opuszczała salę wśród śmiechu i urągowskiego.

Zmiana władz akademickich. Z dniem dzisiejszym objęły urzędowanie nowe władze akademickie, wybrane w czerwcu b. r. na rok szkolny 1912/13: JM. Rektor dr. Adolf Beck, dziekan: ks. dr. Adam Gerstmann (wydział teologiczny), rada Dworu prof. dr. Oswald Balzer (wydział prawniczy), prof. dr. Paweł Kučera (wydział medyczny) i prof. dr. Wilhelm Bruchnalski (wydział filozoficzny).

II. Zjazd chirurgów polskich. W roku bieżącym miał się odbyć II. Zjazd chirurgów polskich w Warszawie. Władze rossyjskie pozwoliły tylko na Zjazd chirurgów z Królestwa polskiego. W obec tego Zjazd odbędzie się w Krakowie.

Zjazd delegatów sokolich. W gmachu Sokoła-Macierzy obradowali wczoraj delegaci 47 gniazd sokolich, należących do okręgu V. Obrady zagaił prezes Wład. Janikowski. Mowca przypomniał, że w niedzielę 29 b. m. odbędzie się obchód Skargowskiego i zapraszał do licznego współdziałania. Nawoływał dalej do pracy, do zakładania nowych gniazd i do ofiarności dla weteranów z 1863 r. Wspomniał, że w r. 1913 odbędzie się zlot związkowy.

Sprawozdanie wydziału okręgu przyjęto do wiadomości, poczem długą dyskusję poświęcono kwestyi zlotów dorocznych, których celem jest zaprawianie członków do sprawności, karność i trudów szybkiej mobilizacji i t. p.

Uchwalono następny zjazd okręgowy odbyć we Lwowie. W końcu dokonano wyborów uzupełniających, które dały wynik następujący:

Do wydziału weszli na 3 lata: Bogdanowicz Jan (Gródek Jagiell.), dr. Korytko Stan. (Lwów IV.), Manaczyński Józef (Przemysłany), Schwarz Michał (Bolechów), na 1 rok: Wolski Jan (Lwów IV.), komisyja rewiz. na 1 rok: Baterny Andrzej (Lwów II.), Langer Antoni (Lwów III.), Targoński Paulin (Lwów-Macierz). Przedstawiciele okręgu do wydziału Związku na 3 lata: Janikowski Wład. (Lwów-Macierz), Dziędzielewicz Maryan (Lwów-Macierz).

Kaplica na wieży ratuszowej. Przy sposobności restauracji wieży ratuszowej w Krakowie, gmina podjęła także restaurację kaplicy radzieckiej, która łączyła się bezpośrednio ze zburzonym ratuszem. Kaplica znajduje się na I. piętrze wieży, z okna jej wschodniego piękny widok na Sukiennice, kościół św. Wojciecha i wieże Maryackie. Mieści się z najstarszej części ratusza, sięgającej prawdopodobnie XIV. w. W XVI. w. pożar spalił dach wieżowy, runęło sklepienie gotyckie kaplicy, a w duchu epoki zastąpiono je nowem, kolistem; natomiast okna i inne części sali utrzymały się w stylu gotyckim. Przy podjęciu restauracji w dniu 12 sierpnia kaplicę znaleziono w bardzo zaniebawianym stanie; ściany były zatynkowane, mury zniszczone. Po odmyciu ścian okazały się w narożnych spornikach sklepieniowych piękne głowice liściaste gotyckie, wykonane w wapieniu z Podgórze. Jako zabytek architektoniczny głowice są unikatem prawie jedynym na ziemiach polskich. Kaplicę przywrócono do takiego stanu, żeby ochronić ją przed dalszym niszczeniem; ściany pobielono, okna oczyszczono; szczegóły architektoniczne zyskały na wyrazistości. W odrestaurowanej kaplicy umieszczono na razie kluce restauracji wieży ratuszowej. Część dalszych robót restauracyjnych będzie wykonana w tym roku, o ile pozwolą przedczesne zimy. Prace prowadzi architekt W. Małkowski.

Karol Fabrizii, rada Dworu i szef c. k. Biura korespondencyjnego, umarł w sobotę wieczorem w Wiedniu po krótkich cierpieniach.

S. p. Fabrizii rozpoczął karierę urzędniczą w Namiestnictwie w Insbruku. Jako komisarz powiatowy powołany został do Ministerstwa spraw wewnętrznych. Był kilkakrotnie przedstawicielem Rządu podczas obrad komisji Izby posłów do sprawy klęsk elementarnych. W r. 1901 powołany został jako rada sekcyjny na szefa Biura korespondencyjnego. Przed czterema laty został zamianowany radcą Dworu, a w roku zeszłym otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Około Biura korespondencyjnego położył znaczne zasługi przez rozszerzenie służby i reorganizację Biura, oraz przez powołanie do życia i upaństwowienia kilku Filij w poszczególnych krajach koronnych, w tem Filij we Lwowie i Krakowie.

S. p. Fabrizii przed dwoma laty stracił żonę. W ostatnim czasie jedna z jego córek zachorowała i musiała poddać się niebezpiecznej operacji. Stan jej jest bardzo poważny. Zmarły cieszył się w kołach urzędniczych i dziennikarskich wielką sympatją także dla swych zalet osobistych. Osierocił on sześcioro dzieci. Brat jego jest obecnie brygadierem w Serajewie; poprzednio służył w Galicji.

Nowe koleje w zagłębiu ostrawsko-karwińskim. W dniu 2 b. m. puszczono w ruch kolej elektryczną, łączącą Polską Ostrawę z Michałkowicami, a wybudowaną przez Wydział krajowy szląski. Dnia 16 b. m. zaś przejechał pierwszy wóz próbny na nowo zbudowanej kolejkę Frystat-Karwina.

Hojne zapisy. W roku bieżącym notowaliśmy kilkakrotnie hojne zapisy, poczynione na sprawy polskie w Warszawie. Dziś mamy znowu do zapisania dwa fakty.

Oto w Warszawie w tych dniach s. p. Teresa Domaszewska testamentem własnoręcznym, sporządzonym dnia 3 września r. z., zapisała 2400 rubli dla ubogich do uznania Kazimierza i Natalii Bacciarellich.

S. p. Honorata z Mierzejewskich Dziewulska testamentem własnoręcznym zapisała 2000 rubli, jako kapitał żelazny na stypendya dla uczniów szkół polskich, Polaków, pilnych i dobrych obyczajów, stanowiąc, aby funduszem tym dysponowała „Macierz szkolna“; w kodycylnie testatorka postanowiła, aby wobec zamknięcia „Macierzy“, zapisem dysponowało Towarzystwo kultury polskiej. Pozatem zmarła zapisała 1000 rubli na zakład powracających do zdrowia chorych ze szpitali warszawskich.

Znaleziono: w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol męski, torebkę, garnuszek i nuty.

Młły pasierb. Ewa Kulikowa, zarobnica, doniosła w sobotę policji, że pasierb jej, Mikołaj Kulik, czeladnik szewski, znęca się nad nią i katuje, a nawet grozi jej zastrzeleniem za to, że nie chce mu dać utrzymania, lecz nakłania go do pracy.

Nieostrożna jazda. Woznica Jan Ternalski jadąc w sobotę szybko ulicą Kopernika, najechał na funkcyjariusza miejskiego Zakładu elektrycznego i zranił go lekko w rękę.

Zaczadzenie. Wskutek zbyt wczesnego zamknięcia zasuwu u pieca zacządziały ubiegłej nocy Rozalia e Ryfka Mandłówna, zamieszkała w rzeczywistości przy ulicy Jachowicza 1. 26.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło je w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Pod wozem miejskiej kolei elektrycznej. Dwudziestosiemioletni Michał Hołowka wyskoczył wczoraj po południu u zbiegu ulic Zamarstynowskiej i Żółkiewskiej tak niesześcielnie w wozu tramwayowego, iż dostał się pod wóz, przyczem odniósł złamanie lewej nogi i inne obrażenia wewnętrzne. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

Eksplzja w fabryce drożdży. W fabryce drożdży w Zamarstynowie nastąpiła w sobotę po południu eksplozja w pompie, przyczem tłok rozerwany został w kawałki. Odłamki tłoku urwały maszyniście Józefowi Gusiwickowi jedno ucho i zraniły go w głowę, brzuch, ręce i nogi; kowalowi Ferdynandowi Gawlickiemu utkwily dwa kawałki żelaza w lewym przedramieniu, żar zaś rozpalonego koks poparzył ciężko twarz tak, iż zachodzi obawa, iż Gawlicki utraci wzrok. Kotlarz Maciej Maksymczuk skaleczony został w szyję w prawą rękę, robotnik Wojciech Łotocki odniósł liczne obrażenia na twarzy i nabawił się szoku nerwowego. Szkoda, zrządzona eksplozją jest znaczna, gdyż wybuch powyrwał w budynku fabrycznym prawie wszystkie okna.

Z Izby sądowej. Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 20 letniemu Jakóbowi Seidlerowi, pomocnikowi rzeźnikiemu, oskarżonemu o zbrodnię współdziałania w rabunku.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę następującą:

W lecie b. r. spotkał Seidler w okolicy Wysokiego Zamku włościanina Michała Brosławskiego z Wrocowa, który nie mógł trafić na ulicę Zieloną. Seidler ofiarował się go tam zaprowadzić, po drodze jednak zaproponował Brosławskiemu wypoczynek pod skarpem Wysokiego Zamku. W chwili, gdy Brosławski usiadł na murawie, Seidler rzucił się na niego, począł go dusić i zakał mu ręką usta, dwaj zaś inni mężczyźni, spółnicy Seidlera, którzy w tej chwili się zjawili, wydarli Brosławskiemu z sieraka pulara z kwotą 144 kor. i uciekli. Seidlera przytrzymał jednak stojkowy, zwabiony krzykiem Brosławskiego.

Oskarżony wypiera się zarzuconego mu czynu, Brosławski stwierdza jednak stanowczo jego winę.

Wyrok zapadnie po południu.

Kradzież w sądzie powiatowym w Szczercu. Tutejszej policji doniesiono, że w nocy z 21 na 22 b. m. włamali się złodzieje do gmachu tamtejszego sądu powiatowego i skradli z kasy gotówką około 1000 kor.

Kronika policyjna. Do sklepu towarów korzennych Maksa Katza przy ul. Nenckiego 1. 10 włamali się w sobotę złodzieje i skradli cukier, wartości 300 kor. Jako podejrzanego o popełnienie tej kradzieży aresztowała policja, Franciszka Olehowego, dozorcę realności, w której mieści się sklep Katza i zamknęła go w swych aresztach.

Do szynku Wilhelma Westlera przy pl. Gołuchowskich 1. 10 włamali się w nocy z piątku na sobotę złodzieje i skradli rozmaite trunki, wartości 58 kor.

Marya z Merunowiczów Krokowska, żona urzędnika galic. Banku ziemskiego w Łańcucie, zmarła dnia 17 b. m., w 28 r. życia.

Ciężko dotkniętej tym ciosem rodzinie i ojcu śp. zmarłej, posłowi na Sejm krajowy p. Teofilowi Merunowiczowi towarzyszy serdeczne, powszechne współczucie.

Szkola polska w Polskiej Ostrawie. Dzienniki czeskie donoszą, że gmina w Polskiej Ostrawie zdecydowała się objąć polską szkołę prywatną. Spór więc rozstrzygnięty został na korzyść Polaków.

Austryacki kongres balneologów odbędzie się w czasie od 11 do 13 października b. r. w Meranie.

Z tragedji życia. W sobotę rano rzuciła się w Wiedniu 25-letnia pielęgniarka chorych Rozalia Krüglówna z 5-letniem swem nieślubnym dzieckiem na rękę z okna swego mieszkania, znajdującę się na III. piętrze, na ulicę. Dziecko zginęło na miejscu wskutek pęknięcia czaszki, Krüglównę zaś przewiozło pogotowie ratunkowe w stanie beznadziejnym do szpitala. Powodem samobójstwa było porzucenie Krüglówny przez narzeczonego.

Wylewy w Siedmiogrodzie. Z kilku okolic Siedmiogrodu donoszą do pism bu-dapeszteńskich o wylwach.

Kronika zagraniczna.

Szkola dla awiatorów. W Gallarate koło Medyolanu założył inżynier Caproni szkołę dla awiatorów, która równocześnie wyrabia miesięcznie 4—5 maszyn lotniczych. W fabryce zatrudnionych jest przeszło 100 robotników.

Tragiczny zgon awiatorów. Wczoraj przed południem spadł we Fryburgu aeroplan z dwoma oficerami, będący w drodze z Kamienicy do Berlina. Obaj oficerowie zginęli.

Trzęsienie ziemi. W nocy z piątku na sobotę — jak donoszą z Salonik — dało się uczuć w Radowista i Koszana silne trzęsienie ziemi. Wiele domów zostało uszkodzonych.

Pożar lasów. W okręgu tobołskim — jak telegrafują z Petersburga — lasy stoją w płomieniach. W jednym lesie pali się 9 wiorstw kwadratowych.

Katastrofa na Dźwinie. Z Archangielska donoszą: Na Dźwinie okręt holowniczy zderzył się z okrętem pasażerskim. Ten ostatni zatonał. Komendę okrętu i część podróżnych wyratowano. Liczba ofiar nie jest jeszcze ustalona.

Panika. W synagodze w Terespolu podczas sobotniego nabożeństwa przewróciła się lampa naftowa i zapaliła się. W przepelnionym oddziale dla kobiet powstał taki popłoch, że cztery kobiety uduszono, a 23 zraniono, w tem 3 niebezpiecznie.

Tajfun. Jedno z pism lyońskich ogłosiło depezę ks. Raymunda, wikarza apostołskiego w Ningpo, w kraju Czekiang, tej treści: Straszna katastrofa tajfunu nawiedziła południową część mego okręgu. Całe miasta i mnóstwo wsi zostało zniszczonych. Setki tysięcy rodzin straciło całe mienie. Około 50.000 ludzi utonęło.

Krwawa zemsta na świadku. Przed kilku dniami wypuszczono w Rzymie na wolność 72 letniego starca, który skazany był na dożywotnie więzienie za morderstwo, popełnione na pewnym golarzu. Obecnie po czterdziestu latach więzienia darowano mu resztę kary w drodze łaski. Starzec, wyszedłszy z więzienia, postanowił zemścić się na świadku, który podczas rozprawy sądowej przed 40 laty złożył najwięcej obciążające go zeznania. Przez kilka więc dni szukał w całym Rzymie swego wroga, aż znalazł w końcu jego mieszkanie. Odtąd śledził go krok w krok i uzbrojony się w sztylet, czekał na sposobną chwilę, kiedy będzie mógł dokonać swej zemsty. Onegdaj starzec spotkał swego wroga na najmniej uczęszczanej ulicy i ugodził go sztyletem. Cios jednak chybił i napadnięty odniósł tylko lekką ranę. Mściwi starzec nsiłował zadać swojej ofierze nowy cios, ale obezwładniono go i rozbrojono. Przekonawszy się, że udaremnił mu wykonanie zemsty, nad którą rozmyślał długie lata w kaźni — popadł starzec w szal. Pod silną strażą odstawiono go do więzienia, w którym już resztę dni swego życia przepędzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Józef Tretiak ogłosił nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie ciekawe dzieło p. t. „Piotr Skarga w dziejach i literaturze Unii brzeskiej“. Praca ta uczonego profesora i badacza zasługuje bezsprzecznie na obszerniejsze omówienie, zamieścimy też je niebawem.

Ku czci Vrchlickiego ukazała się w Pradze jednodniówka, w której figurują nazwiska najwybitniejszych literatów czeskich, wierszem i prozą składających hołd swojemu wieszczowi. Ciekawy i specjalnie nas interesujący artykuł: „Vrchlický a Poláci“, wyszedł z pod pióra p. Fr. L. Hovorki. Jednodniówkę uzupełniają portrety poety i jego matki, oraz zdjęcia, poczynione w pracowni Vrchlickiego.

Osobno rozrzucono w tysiącach egzemplarzy ulotny druk z portretem wielkiego poety, z jego wziętym, gorącym napisanym życiorysem, oraz bibliografią prac Vrchlickiego.

Aleksander Świętochowski. „Hymn niemych“ — „Woły“. Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolfa.

(z. s.) Dwa powyższe piękne felietonowe opowiadania wypełniają najnowszy tomik „Biblioteczki Uniwersytetów Ludowych“. Wyszły z pod pióra znakomitego pisarza, który nie ubiegał się nigdy o miano poety, a był nim w rzeczy samej częściej od niejednego z nowoczesnych poetów, cieszących się rozgłosem. W pierwszym, na tle mytu greckiego rozsunął autor fantazyjną, pełną głębokiego uczucia i myśli szlachetnej, ujętą w przepyszna prozę, na wskroś polską, przedziwnie doskonałą. W drugim, ludzkim uczuciem serdecznym objął stworzenia, na reż skazane. Gorące wyrazy nznania należą się nakładcom za przedruk tych dwu ślicznych utworów w wydawnictwie popularnem.

Macierz Polska. Chcąc uczcić setną rocznicę urodzin swego założyciela, wydała Macierz Polska pokazną książkę (227 stron), pióra dr. Marka Piekarskiego, p. t. „J. I. Kraszewski. Życie i dzieła“. Pokazany tu został Kraszewski jako człowiek na tle wypadków, uwydatniona jego niezmierna pracowitość i chęć służenia zawsze i wszędzie dobru ogólnemu. W części drugiej zajął się autor najznakomitszymi powieściami wielkiego pisarza, najpierw historycznymi („Stara baśń“, „Powrót do gniazda“, „Hrabina Cosel“, „Rzym za Nerona“), potem ludowymi („Ułana“, „Budnik“, „Ostap Bou-

darczuk", „Jaryna", szlacheckimi („Ostatni z Siekierzyskich", „Morituri"), wreszcie „Powieścią bez tytułu" jako odzwierciedlającą przeżycia Kraszewskiego. Przenajmniej rzecz dla warstw jak najszerszych, nie unikał obszernych streszczeń, zakończył zaś całość związkowym wykładem o znaczeniu Kraszewskiego. Redakcja Macierzy dodała od siebie słowo wstępne i ozdobiła książkę licznymi rycinami. Obok portretów, podobizn domów, zamieszkiwanych ognisk przez autora „Resurrektury", znajdują się w tekście również ryciny, ilustrujące poszczególne sytuacje z powieści Kraszewskiego, tudzież współczesne ryciny, przedstawiające sceny z życia powieściopisarza, rysowane przez Pilatiego, Kowalskiego, Andriollego i J. Kossaka. Wydano książkę na pięknym papierze, na okładce widnieje portret Kraszewskiego. Cena książki 2 kor.

Z teatru miejskiego donoszą: Operetka Lehara: „Ewa", jedna z największych operetkowych atrakcyj na scenach zagranicznych, daną będzie jutro, we wtorek po raz 8, a w przyszłą niedzielę po raz 9; poczem na pewien czas zjeżdże z afisza, a to z powodu wyjazdu pni Miłowskiej na dłuższy urlop. We środę, w pięknym utworze fantastycznym, Jerzego Żuławskiego: „Eros i Psyche", debiutować będzie w roli Psyche, pna Eugenia Ungerówna, uczennica p. Nowackiego. Będzie to nadzwyczaj zajmujące przedstawienie.

We czwartek, 30-letni jubileusz, znakomitego i wielce zasłużonego artysty p. Chmielińskiego, który wystąpi w swej dawnej popisowej roli: Augusta Nowowiejskiego, w ślicznej komedii „Przed ślubem", Kazimierza Zalewskiego.

Głośna opera Massenet: „Le Jongleur de Notre-Dame", utrzymująca się stale na repertuarze zagranicznych scen operowych, ukaże się w pierwszej połowie października na scenie lwowskiej jako pierwsza w tym sezonie premiera operowa. Rzecz dzieje się w XIV. wieku w miasteczku Cluny, słynnej siedzibie starożytnego opactwa Benedyktynów i sięgającej swymi początkami XIII. wieku kaplicy „Notre Dame". W tym to właśnie klasztorze „Notre-Dame", rozgrywa się ostatni, prześliczny akt opery Massenet, której treść wzięta jest z podań ludowych burgundzkich.

Tytuł opery trudny jest do oddania w przekładzie polskim. Na scenach niemieckich grają operę Massenet pod tyt.: „Der Gaukler unserer lieben Frau", który zbliżony jest do oryginalnego tytułu francuskiego, ale również nie nadaje się do dosłownego przełożenia na polskie, najlepszym więc wyjściem z trudności, jakie następuje przy przekładzie tytułu francuskiego opery, wydaje się tytuł: „Kuglarz z Notre-Dame" — i pod tym tytułem grana będzie opera Massenet na lwowskiej scenie, która pierwsza wprowadza ją na repertuar scen polskich. Uzasadnia ten tytuł samo środowisko, w którym rozgrywa się akt, odbywający się w kaplicy: „Notre-Dame" w Cluny.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 23 września, po raz 1-szy w bież. sezonie „Nora", sztuka w 3 aktach H. Ibsena, z p. Heleną Pawłowską w roli tytułowej. — We wtorek, 24 września, „Ewa", operetka. — We środę, 25 września, „Eros i Psyche", fantazyja dramatyczna. Debiut Eugenii Ungerówny, uczennicy Jana Nowackiego. — We czwartek, 26 września, „Cnotliwa Zuzanna", operetka. — W piątek, 27 września, po raz pierwszy wznowienie z cyklu polskich utworów scenicznych „Przed ślubem", komedia w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego. Przedstawienie ku uczczeniu 30-letniego jubileuszu pracy scenicznej Józefa Chmielińskiego. — W sobotę, 28 września, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Dawno zatopiony", baśń dramatyczna. — W sobotę, 28 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Noc w Wenecji", operetka. — W niedzielę, 29 września, o godzinie pół do 4 po południu, „Chłuba naszego miasta", komedia. — W niedzielę, 29 września, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Ewa", operetka. Ostatni występ Heleny Miłowskiej przed wyjazdem na dłuższy urlop. — Poniedziałek, 30 września, Uroczysty wieczór ku czci ks. Piotra Skargi: a) „Te Doum" odegra orkiestra, b) „Wiersz", poświęcony Piotrowi Skardze, c) „Złote usta, złote serce", 3 obrazy sceniczne z życia Piotra Skargi, napisał ks. Biskup dr. Wład. Bandurski; wykonają artyści naszej sceny, z Józefem Chmielińskim w roli Piotra Skargi, d) „Hymn", ks. Rudolfa Nowowiejskiego, odśpiewa chór, z tow. orkiestry, e) „Bogarodzico", wiersz M. Konopnickiej, wypowie Róża Łuszczkiewicz, f) „Żywe obrazy" z „Lituanii" Grottgera: „Widzenie" i „Przysięga". — We wtorek, 1 października, po raz pierwszy w bież. sezonie: „Madame Butterfly", opera w 3 aktach Pucciniego. Pierwszy występ Leonii Ogródkiej w partii tytułowej. — Środa, 2 października, po raz pierwszy (nowość): „Wawrzyn", dramat w 3 aktach Leopolda Staffa. Abonnament nr. 4.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 24, „Ojciec", dramat. — We środę, 25, „Wieczór Skargowski". — We czwartek, 26, „Legion", 9 scen dramatycznych. — W piątek, 27, pop. „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny. — W piątek, 27, wiecz. „Wieczór Skargowski". — W sobotę, 28, „Mały Eryk", sztuka. — W niedzielę, 29, pop. „Warszawianka" Pieśń 1831, oraz „Sędziowie" trag. — W niedzielę, 29, wiecz. „Intryga i miłość" tragedia. — W poniedziałek, 30, „Menzalians", komedia.

Przegląd prasy.

Czas z dnia 21 września podaje ważniejsze głosy prasy w sprawie obrad prezesów stronnictw polskich, a w szczególności zajmuje się artykułem p. Stapińskiego, przy czym wyraża przekonanie, że p. Stapiński nie ma poparcia ani ze strony demokracji polskiej, ani narodowej, oraz, że zawiody go nadzieje, iż w jego akcji poprze go Rząd i że Rusini spodziewają się od niego reformy, w końcu, że sam p. Stapiński przyznaje, iż stał się przyczyną udaremnienia układów. Zdaniem *Czasu* p. Stapiński byłby w swej walce odosobniony. Poza obozem włościańskim nie ma on absolutnie żadnych zwolenników, a w tym obozie podnosi się przeciwko niemu fronda otwarta i ukryta. Najgorzej wyszłyby na tej walce sprawa włościańska, należałoby się bowiem obawiać, że konsolidacja włościanstwa doznałaby wstrząszenia, a proces organizacyjny byłby wstrzymany.

Gazeta Narodowa z dnia 22 września zajmuje się również powyższym artykułem p. Stapińskiego, a zaznaczając, że w artykule tym zawarta jest zapowiedź obstrukcji ludowców w Sejmie, wyraża zapatrywanie, iż jeśli p. Stapiński i jego towarzysze uniemożliwią obrady Sejmu, to lud będzie wiedział komu ma zawdzięczać płynące ztąd dla niego szkody, ale zarazem jest na tyle patriotycznym, że będzie wolał choćby nawet przetrwać czas jakiś bez Sejmu i bez korzyści ekonomicznej, aniżeli wydać interesy narodowe na łup Rusinom przez tego rodzaju załatwienie reformy wyborczej, jakiego domaga się p. Stapiński, który w czynach troszczy się o Rusinów, a jedynie w słowach o lud polski.

Gazeta Poranna z dnia 22 września stwierdza, że rokowania ugrzęzły na martwym punkcie. Obóz konserwatywny przeciwstawia się ciągle koniecznej ewolucji społecznej, na co zgodzić się nie mogą zastępcy stronnictw demokratycznych. Reprezentant narodowej demokracji oświadczył się stanowczo za jednomandatowymi okręgami i za katastrofem narodowym, a tem samem przywrócił znowu jednolitość stanowiska wszystkich obozów demokratycznych w sprawie reformy wyborczej. Rola pośrednicząca, jaką chce aragować sobie narodowa demokracja, przypada teraz innemu czynnikowi, od którego stanowiska zależy obecnie dalsze losy sprawy. Jeśli temu czynnikowi uda się obecnie w czasie przerwy w rokowaniach wywrzeć taki wpływ na obóz konserwatywny, iżby swe dotychczasowe stanowisko zmodyfikował w duchu postulatów demokratycznych, wówczas dalsze pertraktacje mogłyby być niebawem nawiązane i doprowadzić do lepszych rezultatów.

Nowa Reforma z dnia 22 września wyraża bardzo pesymistyczne zapatrywanie co do dojścia do skutku porozumienia między stronnictwami polskimi, które utrudnia opór konserwatystów, zdradzających tendencję udaremnienia wogóle reformy wyborczej, skoro reforma ta nie może być narzuconą Rusinom.

Kurier Lwowski z dnia 22 września ubolewa nad odroczeniem pertraktacji i powtarza swoje dawne zarzuty przeciwko konserwatystom, przy czym zaznacza, że narodowi demokraci zajmują obecnie wobec reformy wyborczej podejrzane stanowisko. Zrazu szli oni przeciw pretensjom konserwatywnym, obecnie chcą być pośrednikami między stronnictwem konserwatywnem a innymi stronnictwami polskimi i domagają się wzajemnych ustępstw. Atakując narodową demokrację, wyraża *Kurier Lwowski* przekonanie, że swoim obecnym stanowiskiem oddają narodowi demokraci konserwatystom wyborne usługi. Zdaniem *Kuriera*, wobec ponownego odłożenia pertraktacji, nie ma co myśleć o załatwieniu reformy wyborczej w sesji obecnej, ani też o sesji sejmowej wogóle.

OSTATNIA POCZTA.

— D. 21 b. m. odbyło się w Pradze zgromadzenie niemieckich posłów sejmowych. P. Pacher zdał poufnie sprawę z dotychczasowych obrad ugodowych. Wniosek p. Iro i tow., aby stosownie do życzenia narodu niemieckiego ogłoszono dotychczasowy stan rokowań, odrzucono.

— Członkowie Delegacji węgierskiej odbyli d. 21 b. m. przed południem w Budapeszcie w klubie partji pracy konferencję, na której dezygnowano na prezydenta posła Langa, na wiceprezydenta zaś członka Izby magnatów Augusta hr. Zichyego.

— Pociągiem pospiesznym, który odszedł z Budapesztu d. 23 b. m. o godz. 2 po poł. trzydziestu węg. posłów opozycyjnych i wielu dziennikarzy wyjechało do Wiednia. Wśród posłów zauważono Desyego, Barabasz, Mezössyego, Polonyiego, Justha, hr. Bathyaniego, Bakonyiego, Zboraya. Na dworcu zebrało się niewiele publiczności. Gdy pociąg ruszył, wołano „Eljen" na cześć opozycji i na rzecz powszechnego prawa wyborczego i wznoszono okrzyki: „prez z rządem".

O godz. 6 m. 30 wieczorem pociąg, wiozący węgierskich posłów opozycyjnych, przybył do Wiednia. Na dworcu i przed dworcem zebrało się kilka tysięcy ludzi, którzy powitali posłów okrzykami: „Hoch!" i „Eljen". Znaczny oddział policyj pieszej i konnej utrzymywał porządek. Posłowie węgierscy udali się na wspólną kolację do hotelu Meissl u. Schadr.

— Zjazd socjalistyczny w Kamienicy (Chemnitz) uchwalił przedłożyć międzynarodowemu Biuru socjalno-demokratycznemu w Brukseli wniosek, aby przyszedł zjazd odbył się dopiero w r. 1914 i to w Wiedniu ponieważ w r. 1913 odbędą się w Prusach wybory sejmowe. Po ponownym wyborze dotychczasowego prezydium kongres zamknięto.

Znamienny epizod zdarzył się na przedostatnim posiedzeniu zjazdu. Oto przyszło do ostrego starcia z rewizjonistami z powodu wykluczenia literata Hildebranda z partji. Hildebrand wydał broszurę, w której oświadczył się za polityką ochronną, powiększeniem armji i marynarki i powiększeniem kolonij. Z tego powodu w Solingen wykluczono go z partji, a na obecnym zjeździe wykluczenie to zatwierdzono przeważającą większością przeciw głosom rewizjonistów.

— Bawiący w Londynie rosyjski minister spraw zagranicznych Sazonow d. 21 b. m. w południe w towarzystwie ambasadora hr. Benkendorfa złożył wizytę sekretarzowi stanu Greyowi. Konferencja miała cechę informacyjną, jako przygotowanie do następnej konferencji, która odbędzie się w Balmoral.

Westminster Gazette omawiając wizytę Sazonowa, pisze, że umowa angielsko-rosyjska musi poręczyć całość Persji.

— Za wzorem Towarzystwa, jakie powstało w Chinach, zawiązał się też w Mandżurji oddział Towarzystwa do obrony ojczyzny, którego zadaniem jest utrzymanie Mongolii i Tybetu przy Chnach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Podróż inspekcyjna PP. Ministrów Trnki i Długosza.

Oświęcim, 23 września. Dziś wczesnym rankiem przybyli tu pociągiem pospiesznym z Wiednia PP. Ministrowie Trnka i Długosz na podróż inspekcyjną po Galicji.

Towarzyszą im: z Ministerstwa robót publicznych szefowie sekcji Homann i Landa i starsi radcy budownictwa Opolski i Roubik; dalej z ramienia Ministerstwa handlu kierownik administracyjny dyrekcji budowy dróg wodnych radca ministerjalny Zampach i kierownik techniczny Herbst; z Ministerstwa Galicji wicesekretarz dr. Neumann i kancypista ministerjalny dr. Włodzimierz Kozubski; z c. k. Biura korespondencyjnego redaktor Nennel.

Do wycieczki przyłączyli się jako ekspedyci: poseł Zarancki, dyrektor Związku przemysłu fabrycznego Roger bar. Battaglia, z Komisji regulacji rzek w Galicji radca Dworu Blum, z Namiestnictwa starsi radcy budownictwa Poźniak i Adamczyk.

Na dworcu zebrał się liczni urzędnicy jako to: Kierownik starostwa Wykowski, kierownik starostwa Białej Fedorowicz, starszy inspektor kolei Półn. Potuczek, naczelnik stacyi insp. Blumenstok; imieniem kraj. starostwa górniczego starsi radcy Bocheński i Werber; imieniem urzędu górniczego krakowskiego radca Miłowicz i st. komisarz Czerlunackiewicz; kierownik budowy regulacji Wisły radca Regiec, kierownik ekspozytury budowy dróg wodnych st. radca Czerwiński; naczelnik sądu radca Osuchowski. Dalej zjawili się burmistrz Oświęcimia Mayzel z radnymi i inżynierem Machniewiczem; poseł Kubik; imieniem sekcji oświęcimskiej Związku fabrycznego Reich, i w. i.

Po śniadaniu na dworcu, przy pięknej pogodzie, o godz. 7 m. 30 uczestnicy wycieczki zajęli miejsca w pięciu samochodach i wyjechali do odległej o 31 km. Kaniowy. Po drodze PP. Ministrowie obejrzą roboty około regulacji Soły.

Kraków, 23 września. Dnia 30 b. m. odbędzie się zebranie wyborców, na którym posłowie sejmowi m. Krakowa zdadzą sprawę ze swych czynności.

Kraków, 23 września. Zjazd na uroczystość Ska gowską już się rozpoczął, przybyło dziś wiele osób z kraju, specjalnie wielu księży.

Kraków, 23 września. W sobotę odbyła się rozprawa przeciw 20-letniej kasyerce restauracyjnej Ewie Wójcikowej *false Antoninie Kończykowskiej* o szpiegowstwo. Była ona współniczką szajki dezerterskiej, która zamierzała wykonać szereg włamań do kancelaryj pułkowych, oraz zbierała materiały przy pomocy żołnierzy. Pod sąd skazano na 2 lata ciężkiego więzienia. Osobno sąd wojskowy skazał zbiegą Konszela na 3 i pół roku więzienia, żołnierza Ant. Kępcę na półtora roku. Artylerzysta Dostał zbiegł do Królestwa Polskiego.

Wiedeń, 23 września. Młodsza córka zmarłego w sobotę radcy Dworu Karola Fabriziiego, Paulina, zmarła wczoraj wieczorem po długiej chorobie.

Monachium, 23 września. Ks. Franciszek Józef bawarski zmarł dziś przed południem.

Lódź, 23 września. (Tel. pryw.). Grajuje tu szkarlatyna i zabiera mnóstwo ofiar.

Wilno, 23 września. (Tel. pryw.). Mikstecko Lida w gub. wileńskiej od pewnego czasu nekane jest przez bandę rozbójników, którą zorganizował zbieg wojskowy Szybajło. Szybajło jest tak bezczelny, że chodzi swobodny po ulicach miasta w mundurze urzędnika lub oficera, czasem spaceruje w garniturze najwspanialszej mody, czasem bosy. Niedawno zabił on z rewolweru ścigającego go strażnika. Mieszkańcy Lidy i okolicy rozmyślnie ukrywają go z obawy zemsty. Niektórzy ułatwiają mu ucieczkę.

Chełm, 23 września. (Tel. pryw.). Wobec zamierzonej budowy gmachów na instytucje rządowe, bractwo prawosławne wystraszono do ministerstwa propozycję, aby wszelkie roboty budowlane i rzemieślnicze oddawano wyłącznie sprowadzonym z Rosji rzemieślnikom i murarzom.

Paryż, 23 września. Zarządca Agencji *Havas*, syn dyrektora tej Agencji, Henryk Konstany Houssaye zmarł wczoraj.

Londyn, 23 września. Sazonow wyjechał wczoraj do Balmoralu.

Ateny, 23 września. (Ag. Ateńska). Według nadeszłych tu autentycznych wiadomości, Sophulis wylądował na wyspie Samoc tylko z 80 towarzyszami. Ze wszystkich punktów wyspy zgromadziły się zbrojne oddziały w Marathikamos w celu zaatakowania wojska tureckiego. Stronników Sophulisa jest już 200.

Caen, (na poł. zachód od Hawru) 23 września. W Merville między Caen a Caubourg wczoraj wieczorem zderzyły się dwa pociągi kolejowe, załadowane wycieczkowcami. Jedna osoba zginęła, 15 zostało zranionych, w tem 4 ciężko.

Mukden, 23 września. (Pet. Ag.). Wskutek rozkazu z Pekinu przerwano operacje wojenne w głębi Mongolii. Żołnierzom dano podarki pieniężne. Generał gubernator Mukden otrzymał rozkaz wdrożenia ponownie rokowań pokojowych. Misję pokojową powierzono szefowi biura dyplomatycznego Taobajowi Sangowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 września 1912. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 637.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 8.36—, Akcje Anglobanku 333.25, Akcje Unionbanku 610—, Akcje Länderbanku 527.75, Akcje Bankvereinu 536—, Akcje Bodencredit 1257—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 674—, Akcje kolei państwowych 704—, Akcje kolei Południowej 116—, Akcje kolei Elbthal —, Akcje kolei Północnej 4870—, Akcje kolei czerniowieckiej —, Akcje Alpiny 1072.50, Akcje Rima Muranyi 776.25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3645—, Akcje Fabryki broni 1118—, Akcje Tureckie tytoniowe 356—, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 834—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —, Renta majowa 86.35, Austriacka Renta koronowa 86.35, Węgierska Renta koronowa 86.25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 86—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 96.50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Elektryczna fabryka i Skład wędlin

F. Ichniowskiego

L W O W ul. Zimorowicza 1 (róg ul. Akademickiej).

Poleca szynki i wędliny doborowej jakości. Kuchom możliwy opust. Wysyłka na prośbę odwrotną pocztą Nr. tel. 427. Rok założenia 1892.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli okazać nam współczucie z powodu śmierci s. p. Emilii z Wolframów Zgórskiej - składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

We Lwowie, we wrześniu 1912. Rodzina Zgórskich.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

były asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel”, wejście od Kirchenstrasse.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Rachunkowość.

Pierwsza część podręcznika do nauki rachunkowości ogólnej i państwowej, opracowana przez A. Ściborskiego wędług wykładów na Uniwersytecie Klu...

Wyspiańskiego 18 (wysoki parter).

3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, łazienką, spiżarnią, lampami elektrycznymi i t. d. od 1 października do wynajęcia.

Przyjechali do Lwowa

Hotel George'a (p. Z. Kotkowska z Paryża, M. Dywerman z Wiednia, B. Szalai z Budapesztu, M. Zakrzewska z Wiktoria, K. Pszygat z Stanisławowa, S. Niec z Przemysła, O. Berger z Berna, Hotel Wiktoria, P. R. Wiktor z Brat...

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Table with multiple columns listing prices for various goods and services, including bank shares, bonds, and commodities.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing exchange rates for various currencies and bonds, including Austrian government debt and foreign exchange rates.

Table with multiple columns listing prices for various goods and services, including bank shares, bonds, and commodities.

Table with multiple columns listing prices for various goods and services, including bank shares, bonds, and commodities.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. 742/12 (15) (11727 2-3) Edykt licytacyjny. Dnia 30 września 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym...

L. Nam. IX. b. 488/1 (11641 3-3) Obwieszczenie. W celu oddania w przedsiębiorstwo budowlu konserwacyjnych na gościecach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym...

urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5 pre. kwoty fiskalnej...

duszu drogowego korzystną, przysługującą c. k. Namiestnictwu. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 10 września 1912. Z c. k. Namiestnika: Szeligowski w. r.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje I. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1913 z milczącym przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1914 względnie i rok 1915 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym) na dzień 15 października 1912 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do 14 października 1912 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadaje nie będą uwzględnione.

Wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. Minist. z 17 lipca 1903 l. 1067 Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygastej dzierżawy książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. P.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa	Cena wywołania		U w a g a
				K	h	
1	Mszana dolna			6251	72	Według § 2 ust. kraj. z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina, muszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku jak długo podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30 proc. ugodzonego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.
2	Gorlice	mięso	III.	17160		
3	Grybów			6500		
4	Nowy Targ	wino	C.	10500		

Nowy Sącz, dnia 16 września 1912.

L. cz. E. 1464/12 (3) (11731 2-3)

Dnia 8 października 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V. licytacja: a) całej realności lwh. 579, b) lwh. 580, c) lwh. 581, d) lwh. 593, e) 1/2 lwh. 97, f) 3/4 części lwh. 321 ks. gr. gm. Ruzdwiany.

Nieruchomości te oceniono a to: ad a) lwh. 579 na 1200 kor., ad b) lwh. 580 na 1350 kor., ad c) lwh. 581 na 1600 kor., ad d) lwh. 591 na 1200 kor., ad e) 1/2 lwh. 97 na 600 kor., ad f) 3/4 lwh. 321 na 235 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 800 kor., ad b) 900 kor., ad c) 1066 kor. 66 h., ad d) 800 koron, ad e) 400 kor., ad f) 150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 19 sierpnia 1912.

L. cz. E. 590/12 (6) (11737 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa „Nadzieja“ w Toporowie, zastąpionego przez adwokata dr. Weissmanna w Łopatynie, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacja 1/2 lwh. 2231 gm. Toporów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 402 kor.

Najniższa cena wynosi 201 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 30 sierpnia 1912.

L. X. a. cz. 717 (11710 2-2)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W celu zabezpieczenia wykonania robot budowlanych dla budowy gmachu c. k. gimnazjum w Brzeźnach rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawą ofertową, w której mogą brać udział tylko upoważnieni budowniczo.

Wykonywanie odnośnych robót ma być rozpoczęte bezzwłocznie po zatwierdzeniu przez c. k. Namiestnictwo najkorzystniejszej oferty.

Plany, jakoteż wszelkie warunki stanowiące przedmiot powyższej rozprawy ofertowej, wyłożone są w Departamencie X. a) c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych do przeglądnięcia i podpisania przez strony interesowane.

Tamż zostaną także udzielone zgłaszającym się przedsiębiorcom druki sumary-

cznego zestawienia robót, blankiety ofertowe oraz odnośne ustne wyjaśnienia.

Należyte wypełnione i osteplowane oferty z dołączeniem potwierdzeniami złożonego wadyum w wysokości 5 proc. sumy oferowanej należy wnieść najpóźniej dnia 10 października 1912 do godziny 12 w południe na ręce szefa Departamentu X. a. c. k. Namiestnictwa.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 października 1912 o godzinie 12 w południe w biurze Dep. X. a. c. k. Namiestnictwa, przyczem oferty mogą być obecni.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Blum w. r.

L. cz. E. 2442/12 (13) (11740)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 II. p. licytacja realności lwh. 1080 gm. Podgórze złożonej z parcel gruntowych, a to roli obszaru 12 ar 71 m.² i łąki obszaru 71 m.²

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 6502 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 4334 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 6 września 1912.

L. cz. 425/12 (II) (11753)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy drzewa opałowego, tudzież mięsa i smalcu dla c. k. Zarządu domu więziennego w Czortkowie w czasie od 1 stycznia 1913 do końca grudnia 1913 rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawą ofertową.

C. k. Zarząd domu więziennego w Czortkowie potrzebuje w przybliżeniu:

I. drzewa bukowego ewentualnie grabowego 150 m.²,

drzewa jodłowego ewentualnie brzoźwego 120 m.²,

II. mięsa wołowego II. sorty 3500 kg., mięsa cielęcego I. sorty 150 kg., smalcu i słoniny 1400 kg.

Podstawę do wyśrodkowania cen od drzewa ad I. wymienionego ma stanowić stała cena zapodana przez oferenta, zaś od mięsa i tłuszcza ad II. ceny stałe i opust w procentach od każdorazowej ceny targowej zapodanej urzędowo każdego miesiąca przez Urząd gminny miasta Czortkowa.

Ceny rozumieją się wraz z dostawą do Domu więziennego. Dostawa ma być ukutechniona na każdorazowe zamówienie c. k. Zarządu Domu więziennego, któremu na wypadek niedotrzymania oznaczonego terminu przysługują prawo zakupu zamówionych artykułów gdziekolwiek bądź na koszt i niebezpieczeństwo dostawcy.

Blizsze warunki dostawy przejrzeć można każdego dnia w kancelarii c. k. Zarządu Domu więziennego między godziną 11 a 1 w południe.

Zamknięte należyte osteplowane, własnoręcznym podpisem i dokładnym adresem oferenta zaopatrzone oferty zawierające przedmiot dostawy, ceny względnie opust od cen targowych w cyfrach i słowach jakoteż i stwierdzenie, że oferent warunkom dostawy się poddaje należy nadsłać do c. k. Zarządu domu więziennego najpóźniej do dnia 5 października 1912 do godziny 12 w południe, w którym to terminie nastąpi w Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie komisyonalne otwarcie ofert.

Oferty muszą być na zewnętrznej stronie zaopatrzone napisem: Oferta N. N. przy wymienieniu artykułu dostawy.

Na zabezpieczenie dotrzymania warunków oferty wniósł oferent złożyć wadyum w wysokości 2 proc. w razie otrzymania dostawy kaucję w wysokości 5 proc. wyśrodkowanej wartości dostawy.

Oferty powyższym warunkom nieodpowiadające, albo po upływie oznaczonego terminu nadesłane nie będą uwzględnione.

C. k. Zarząd Domu więziennego.

Czortków, dnia 20 września 1912

L. cz. E. 589/12 (12) (11781)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Grzegorz Zakrzewskiego, odbędzie się dnia 14 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacja połowy realności objętej lwh. 1878 gm. Łopatyn stanowiącej młyn parowy wraz z przynależnościami, składającymi się z lokomobili z kominem żelaznym, transmisji z pasem, dwóch kompletnych cylindrów, dwóch kamieni ze skrzydłami i koszami, żubrowki i skrzyni na mąkę.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1237 koron 50 hal., przynależności zaś na 705 kor.

Najniższa cena wynosi 971 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. 98/12 (4) (11744)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Hanery rolnika w Laszkach murowanych, odbędzie się dnia 17 października 1912 o godzinie 8 rano w Sądzie w Starejsoli w Sali Nr. I. licytacja pół realności l. w. h. 279 z przynależnościami składającymi się z wierzb, grusz, jabłoni i budynków gospodarskich i płotu, całej realności lwh. 280 i 8/16 części realności lwh. 360 gminy Laszki murowanej. 1/2 realności lwh. 279 oceniona jest na 351 kor., przynależności zaś na 925 kor., cała realność lwh. 280 oceniona jest na 2607 kor., zaś 8/16 części realności lwh. 360 na 19 kor. 75 h.

Najniższa cena 1/2 realności lwh. 279 wynosi 697 kor., całej realności lwh. 280 1738 kor., zaś 8/16 części realności lwh. 360 15 koron, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Starosól, dnia 3 września 1912.

L. cz. E. 709/12 (6) (11729)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Stolzberga w Dryszczowie, odbędzie się dnia 7 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja:

1. 1/4 części realności lwh. 88 gminy Dryszczów,

2. całej realności lwh. 672 gm. Dryszczów wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 12 czerwca 1912 E. 709/12 (3).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: ad 1. 142 kor. 50 hal., ad 2. 400 kor., przynależności zaś na 9 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 95 kor., ad 2. 272 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 6 września 1912.

L. cz. E. VIII. 3520/11 (6) (11733)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Horowitza w Borysławiu, zastąpionego przez adw. dr. Marka Tiegermana w Drohobyczu odbędzie się dnia 9 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja 2/8 części realności lwh. 174 kg. Borysław, stanowiącej skomasowany czasowo zaniechany teren kopalniany o obszarze 1158 m kwadr., a składającej się z pgrt. 2175/4.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 579 kor.

Najniższa cena wynosi 386 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. E. 333/12 (5) (11777)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek księgarni Wydawniczej polskiej w Poznaniu, strony egzekwującej odbędzie się dnia 7 października 1912 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 19 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 2 ks. gr. gm. Kamionka str., stanowiącej p. bud. 1194, na której zbudowane są dom i szopa i p. grunt. 1822.

Wartosc szacunkowa 5883 kor. 20 hal.

Najniższa oferta 2941 kor. 60 hal.

Do realności lwh. 2 ks. gr. Kamionka strum. należą następujące przynależności: 25 m sztachet, 63 m płotu, 3 jabłonie i 1 grusza, oszacowane na 71 kor. 20 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kamionka str., dnia 23 sierpnia 1912.

L. 4672/912 (11711 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w roku 1913, względnie w latach 1913/14, względnie w latach 1913/15, drzewa budowlanego i materiałów tarych, a to:

grupa I. drzewa opałowego,

grupa II. drzewa budowlanego okrągłego,

grupa III. drzewa budowlanego ciosanego,

grupa IV. desek,

grupa V. łat, rozpisuje się niniejszym publiczną rozprawą ofertową.

Oferty opiewać mogą na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilka grup powyżej wymienionych. Oferty wnieść należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 21 października 1912 do godziny 10 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 21 października 1912 o godzinie 10 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Blizsze szczegóły co do właściwości oferty, poręczenia, rodzaju, jakości i ilości materiałów pojedynczych powyżej wymienionych grup itp. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materiałów poszczególnych powyżej wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 19 września 1912.

L. cz. E. 376/12 (4) (11787)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie spadkob. sp. Jęcki z Bileckich B. lma, zastąpionych przez adw. dr. Segala w Rawie odbędzie się dnia 14 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w budynku piętrowym licytacja:

- a) całej realności lwh. 2836 oraz
- b) całej realności lwh. 2910 ks. gr. gm. Potylicz.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) 2150 kor., ad b) 400 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 1433 kor. 34 hal., ad b) 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 7 września 1912.

L. cz. E. VI. 4422/11 (6) (11773)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jonasza Günsteina w Radymnie odbędzie się dnia 8 października 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 278 gm. Taraów, ocenionej na 69.143 kor. 70 hal.

Najniższa oferta wynosi 34.571 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.
Tarnów, 28 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1139/11 (11784)

Edykt.

Na żądanie Heicha Hechta w Berezo wie niższym, odbędzie się dnia 31 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 relicytacja realności lwh. 1744 kg Peczenizyn Klementyny z Teodorowiczów Tebiakowej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na relicytację jest oceniona na 12.487 kor. 15 hal. Najniższa cena wynosi 6243 kor. 57 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczenizyn, dnia 4 września 1912.

L. cz. E. 3851/10 (5) (11696)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Isaka Walzera

w Zabłotowie przeciw Marceli Skowronskiej i niel. Katarzynie, Franciszkowi, Rozalii i Paulinie Skowronskiej przez opiekuna Franciszka Głowackiego z Trójcy celem zniesienia spółności, odbędzie się dnia 23 października 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności obj. lwh. 635 kgr. Trójca Isaka Walzera w jednej połowie, zaś Marceli Skowronskiej i niel. Katarzyny, Franciszka, Rozalii i Pauliny Skowronskich w drugiej połowie własnej.

Wartość zlicytować się mającej realności ustala się na 700 kor. i kwota ta stanowi najniższą ofertę, poniżej której licytacja nie przyjdzie do skutku.

Wszystkich wierzycieli hipotecznych zainstalowanych na zlicytować się mającej realności prawa zastawa pozostają nie naruszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 5 września 1912.

L. cz. Nc. IV. 613/12 (11652 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maurycego Eichhorna i Emanuela Stillera, odbędzie się w celu zniesienia współwłasności w sądzie obwodowym w Nowym Sączu biuro Nr. 105 w dniu 30 października 1912 o godzinie 10 rano dobrowolna licytacja dóbr tabularnych Tyłka i Tyłka adwokacy obj. lwh. 674 i 675 ks. tab. przy tutejszym Sądzie prowadzonej wraz z przynależnościami, przyczem zaznacza się, że nabywca powyższych dóbr tabularnych nabędzie równocześnie także na własność realność lwh. 77 gm. kat. Tyłka ks. gr. c. k. Sądu powiatowego w Krościńku n/D. obj. za tę samą cenę licyt. albowiem wszystkie trzy realności stanowią jednolitą całość.

Najniższa oferta wynosi kwotę 100.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Prawa wierzycieli hipotecznych nie zostają przez powyższą sprzedaż niczem naruszone.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do powyższych nieruchomości wyciągi tabularne mający chęć ceny kupna przejrzeć mogą w godzinach urzędowych w Sądzie tutejszym biuro Nr. 115.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. E. V. 3000/10 (43) (11600)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Kroo et B. Blankstein dom bankowy w Krakowie zastąpionej przez adw. dr. Ludwika Landyego w Krakowie odbędzie się dnia 6 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 relicytacja całej realności lwh. 320 ks. gr. gm. kat. Ruska wieś.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 13.175 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 6587 kor. 95 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 35.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1912.

L. cz. E. 673/12 (4) (11778)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, zastąpionej przez adw. dr. Smolarskiego, odbędzie się dnia 9 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja a) całej realności lwh. 195 gminy Czerna Jana i Maryanny z Kozyrów Besztochowej po 2/6 części zaś Wojciecha i Heleny z Godyniów Besztochów po 1/6 części własnej składającej się z gruntów ornych o przestrzeni 2 hekt. 53 ar i 50 m. i domu w części murowanego,

b) 1/4 części realności lwh. 151 gm. Czerna Wojciecha i Heleny z Godyniów po 1/8 części własnej, składającej się z drogi w obszarze 13 ar 16 m. wraz z przynależno-

ściami składającymi się z 38 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) 4000 kor., ad b) 25 koron i zostaną sprzedane łącznie, przynależności zaś na 200 koron.

Najniższa cena wynosi 2683 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Krzeszowice, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1355/10 (9) (11783 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 października 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. II. licytacja realności lwh. 964 ks. gr. gm. Niżankowice, składającej się:

- 1. z parceli bud. ocenionej na 31 kor. 92 hal. i budynków ocenionych na 552 kor.,
- 2. lwh. 997 ks. Niżankowice, składającej się z ogrodu ocenionego na 56 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 389 kor. 28 hal., ad 2. 37 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II
Niżankowice, dnia 25 sierpnia 1912.

L. 1415/912 (11752 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 22 października 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze Naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Stebniku licytacja zapomocą pisemnych ofert na zabezpieczenie dostawy materiałów dla tego zarządu salinarnego w roku 1913 względnie w latach 1913 i 1914 względnie 1913 do 1915.

Oferty wystawione przy użyciu przepisanego formularza według postanowień § 3 warunków licytacyjnych bądź to na dostawę wszystkich materiałów bądź też poszczególnych grup lub łącznie kilka grup materiałów zaopatrzone w 5 pre wadyum od kwoty obliczonej według rozpisanej ilości materiałów i oferowanych cen jednostkowych, należy wnieść najpóźniej do godziny 10 rano dnia 22 października 1912 na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Stebniku.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu rozprawy ofertowej o godzinie 10:30 przed południem.

Dostawa będzie oddana na okres jednego roku, względnie dwu lat, względnie trzech, przyczem postanawia się, że oferta opiewająca li tylko na dwa lub trzy lata (1913/14 lub 1913/15) może być również przyjęta i zatwierdzona na przeciąg tylko jednego roku. Oferent ubiegający się o dostawę na przeciąg czasu dłuższego niż jeden rok t. j. na dwa lub trzy lata 1913/14 lub 1913/15 związany jest w każdym razie ofertą swą na przeciąg jednego pierwszego roku, gdyby jego oferta tylko na ten czasokres została zatwierdzona. Warunki licytacyjne oraz wykazy potrzebnych materiałów można przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku, gdzie też potrzebne formularze do oferty wydane zostaną.

Dostawa obejmuje następujące grupy:

- A. Wykaz artykułów.
- Materiały opałowe: grupa I. koks, grupa II. węgiel drzewny, grupa III. benzyna.
- Wyroby z żelaza: grupa I. blachy, grupa I a) blachy panwiowe, grupa II. żelazo fasonowe, grupa III. dźwigary, grupa IV. rury lano żelazne, grupa IV. a) rury gazowe etc., grupa V. stal, grupa VI. gwoździe,

- grupa VII. nity, grupa VIII. śruby i gwoździe do szyn, grupa IX. łopaty i dźbanki, grupa X. piłki, dłuta i siekiery, grupa XI. pilniki, grupa XII. szyny kopalniane.
- Wyroby metalowe: grupa I. miedź, ołów i drut, grupa II. wyroby z żelaza i metalu, grupa III. kurki mosiężne, grupa IV. stojaki panwiowe.

- Materiały budowlane: grupa I. cegła murarska, grupa II. cegła ogniotrwała, grupa III. dachówka, grupa IV. cement, grupa V. piasek, grupa VI. wapno, grupa VII. gips, grupa VIII. wapno hydrauliczne, grupa IX. kamienie, grupa X. szuter, grupa XI. papa.
- Wyroby z drzewa.

- grupa I. drążki, grupa II. ręczki do pilników, grupa III. ręczki do łopat i kopaczy, grupa IV. motły, grupa V. łopatki do ubijania soli.

- Wyroby gumowe i asbestowe: grupa I. płyty i szauy gumowe, grupa II. uszczelniacze.

- Wyroby z lnu i konopi: grupa I. linki konopne, grupa II. pasy, grupa III. kłaki i ściierki, grupa IV. węże konopne, grupa V. płótno zwykłe, grupa VI. fartuchy i czapki.

- Wyroby ze skóry: grupa I. pasy rzemieńne, grupa II. skóra.

- Wyroby szcztokarskie: grupa I. pedzle i szcztoki. Farby, smary, artykuły sklepowe: grupa I. farby, grupa II. pokost, grupa III. arbol, grupa IV. artykuły sklepowe, grupa V. knoty, grupa VI. tłuszcze i smary, grupa VII. świece, grupa VIII. części składowe do lamp, grupa IX. artykuły szklanne, grupa X. wyroby ze słomy, grupa XI. wosk, grupa XII. humus.

- B. Wykaz drzewa: grupa I. drzewo budowlane okrągłe, grupa II. drzewo budowlane ciosane lub rżnięte,

- grupa III. deski, grupa IV. łaty i rygle, grupa V. słupy do ogrodzenia i dyszle.

C. k. Zarząd salinarny.
Stebnik, dnia 20 września 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Og. II. 610/12 (1) (11704 2-3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Weberowi, Wiktorowi z Weberów Mołotkowskiej, Julianowi vel Juliuszowi Weberowi, Wiktorowi Weberowi, Natalii Weber, Oldze Allenbacher, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Filomenę Weberową pozew o zniesienie wspólnej własności realności lk. 370 1/4 we Lwowie przez publiczną sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 października 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 32.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionych ustanawia się p. dr. Leona Kolišchera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienionych pozwanych w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.
Lwów, dnia 16 września 1912.

(11638 3-3)

Ogłoszenie.

Dnia 14 września 1912 wpisano na listę adwokatów em. radcę Dworu Joachima Łysiaka i em. radcę c. k. wyższego sądu krajowego Stanisława Nowodworskiego i Karola Szypałę wszystkich trzech z siedzibą w Kołomyi, tudzież dr. Markusa Hermansa Salza z siedzibą w Horodence.

Adwokat dr. Tadeusz Sołowij we Lwowie zmarł dnia 31 sierpnia 1912, a substytutem jego ustanowiono adwokata dr. Władysława Sołowija we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 17 września 1912.

Wykaz

panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 14. do 21. września 1912.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Świerzb u koni	Brody Jarosław Lwów	Brody (1 zagr.); Zaleska Wola (2 zagr.); Laszki Murewane ob. dw. (1 zagr.). Żydaticze ob. dw. (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Lipica Górna (2 zagr.); Pstrągówka (1 zagr.); Wolica (1 zagr.); Miasto Dziel. II. (1 zagr.);
	Mościska Rohatyn Strzyżów Żółkiew Lwów	
Nosacizna	Borszczów Lwów Radziechów Rzeszów Sokal	Wołkowiec ad Borszczów ob. dw. (2 zagr.); Jaryczów Stary (1 zagr.); Płowe ob. dw. (1 zagr.); Słocina (1 zagr.), Zalesie (4 zagr.); Hruszów ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz Jasło Kałusz Lisko Nadwórna Skole Stanisławów Tlumacz	Międzygórze (1 zagr.); Osobnica (1 zagr.); Bereznica (1 zagr.); Dwernik (1 zagr.); Przerósł (1 zagr.), Sadržawka (2 zagr.); Grabowiec Skolski (1 zagr.); Tumirz (1 zagr.); Miłowanie (1 zagr.), Olszanica (1 zagr.), Ostrynia (1 zagr.); Miedzyrzecze (1 zagr.), Pejsarów (1 zagr.), Włodzimire (1 zagr.);
Szelestnica	Żydaczów	
	Bóbrka Cieszanów Rudki Skole Stanisławów Stryj Zbaraż Złoczów Żółkiew	Podniestrzany (1 zagr.); Lipowiec (1 zagr.); Komsarno (1 zagr.), Pchorce (2 zagr.); Skole (1 zagr.); Uzin (1 zagr.); Stryhańce (1 past.); Hołoszyńce; Nowosiółki (2 zagr.), Snowicz ob. dw. (1 zagr.); Smereków (11 zagr.);
Wściekliczna	Czortków Kamionka Strumiłowa Podhajce Rohatyn Tarnopol Trembowla Wieliczka Żywiec	Zwiniacz (1 zagr.); Sokołów; Bożyków; Załuże; Iwaczów Górny (1 zagr.); Mogilnica ob. dw. (1 zagr.), Trembowla (1 zagr.); Gdów (1 zagr.); Ślemień (1 zagr.);
	Bóbrka Borszczów Brody Brzozów Cieszanów	Repechów (4 zagr.), Wołoszczyzna (1 zagr.), Żyrawa (1 zagr.); Jezierzanka (8 zagr.), Jezierzany (7 zagr.), Korolówka (6 zagr.); Klekolów (1 zagr.); Harta (1 zagr.); Futory (3 zagr.), Horyniec (4 zagr.), Lubaczów (14 zagr.), Lubliniec Nowy (29 zagr.), Sieniawka (15 zagr.);
Pomór świn	Czortków Gródek Jagiell. Husiatyn Jaworów Kamionka Strumiłowa	Bazar ob. dw. (1 zagr.), Wagnanka (5 zagr.); Wielkopole (5 zagr.); Husiatyn gm. i ob. dw. (2 zagr.); Nahaczów (1 zagr.), Przedborze (1 zagr.); Adamy (5 zagr.), Budki Nieznanowskie (4 zagr.); Huta Połoniecka (12 zagr.), Krzywulanka (4 zagr.), Obydów (7 zagr.);
	Kolbuszowa Mościska Nisko Rawa Ruska	Ostrowy Tuszowskie (2 zagr.), Wilcza Wola (1 zagr.); Małków (13 zagr.), Starzawa (3 zagr.); Jeżowe (5 zagr.), Sojkowa (3 zagr.); Rawa Ruska (13 zagr.), Uhnów (20 zagr.), Wulka Mazowiecka (4 zagr.);
Różycy świni	Rohatyn Ropczyce Rudki Skałat Sniatyn Sokal	Kleszczówna (1 zagr.), Łuczyniec (1 zagr.); Bobrowa (1 zagr.); Horożanna Mała (3 zagr.); Hałuszyniec (2 zagr.), Zerebki Królewskie (19 zagr.); Albinówka (1 zagr.), Załuże (14 zagr.); Horodyszcze Bazylikańskie (6 zagr.), Sokal (56 zagr.); Spasów (7 zagr.), Tartakowiec (1 zagr.), Uhrynów (1 zagr.), Wierzbiał (8 zagr.), Wojsławice ob. dw. (1 zagr.), Zawisznia (8 zagr.);
	Żółkiew Żydaczów Kraków	Błyszczewody (3 zagr.), Koszelów (3 zagr.), Wiązowa (3 zagr.); Rozwadów (1 zagr.), Zabłotowce (2 zagr.); Miasto, Dziel. XX. (1 zagr.);
Biała	Bóbrka	Bestwina (1 zagr.); Leszczyn (1 zagr.), Romanów (2 zagr.), Wierzbica (8 zagr.);
	Bochnia Borszczów Brzesko Brzeżany	Dzwinią (4 zagr.); Iwanków (1 zagr.), Michałówka (1 zagr.); Dzierżaniny (1 zagr.), Niwka (2 zagr.); Hucisko (1 zagr.), Łapszyn (5 zagr.), Wulka (1 zagr.);
Cieszanów	Cieszanów	Lisie Jamy (3 zagr.), Nowe Siolo (4 zagr.), Suchawola (6 zagr.);
	Czortków	Wagnanka (1 zagr.);

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Różycy świni	Dobromil Grybów Horodenka Husiatyn	Hujsko (1 zagr.); Bruśnik (1 zagr.), Stróże Wyżne (1 zagr.); Głuszków (1 zagr.), Czerniatyn (1 zagr.); Hrynkowce (5 zagr.), Kociubińce (7 zagr.), Krzyweńkie (8 zagr.), Liezkowce (9 zagr.), Sidorów (5 zagr.), Szydłowce (6 zagr.), Tłustankie (8 zagr.); Leżachów (6 zagr.); Jasło (1 zagr.), Wolica (1 zagr.); Żuratin (3 zagr.);
	Jarosław Jasło Kamionka Strumiłowa	Jagodnik (1 zagr.), Kopcie (4 zagr.); Korniów (1 zagr.); Lisko (2 zagr.); Zamieście (1 zagr.), Porąbka (1 zagr.); Duleza Mała (1 zagr.), Przykop (3 zagr.); Bojowice (2 zagr.), Czyski (2 zagr.); Żętownia (1 zagr.), Toporzysko (1 zagr.), Żarnówka (3 zagr.); Chochoniów (2 zagr.), Kołokolin (7 zagr.), Ruzdwianny (6 zagr.);
Cholera drobiu	Rzeszów Skałat	Krasna (1 zagr.), Lutoryż (6 zagr.); Borki Małe (3 zagr.), Faszczówka (1 zagr.), Iwanówka (12 zagr.), Kołodziejówka (3 zagr.); Delejów (1 zagr.); Gogolów (5 zagr.); Dąbrowica (1 zagr.), Gorzyce (2 zagr.); Oleszów (2 zagr.); Bierzanów (1 zagr.), Latacz (6 zagr.); Hedów (2 zagr.), Zażółca (9 zagr.); Pieczechwesty (2 zagr.);
	Stanisławów Strzyżów Tarnobrzeg Tlumacz Wieliczka Zaleszczyki Zborów Żółkiew	
Gruźlica	Mościska	Czyski (2 zagr.), Laszki Gościńcowe (5 zagr.), Zawada (1 zagr.);
	Myslenice Podgórze Sokal Tarnów Żółkiew	Jordarów (1 zagr.); Prokocim (4 zagr.); Sokal (82 zagr.); Klikwa (4 zagr.); Mierzwica (4 zagr.), Żółtańce (11 zagr.);
	Limanowa Zbaraż	Sowliny (1 zagr.); Czernichowce (1 zagr.);

Z c. k. Namieśtnictwa.

Lwów, dnia 21. września 1912.

Za c. k. Namieśtnika:

Zimny w. r.

L. cz. C. II. 437/12 (2) (11667 3-3)
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Karbowniczek przedtem w Krajnej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Pawła Kopko syna Oleksy w Krajnej pozew o 860 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 października 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego Stefana Karbowniczka ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 10 września 1912.

L. cz. C. II. 278/12 (2) (11668 3-3)
E d y k t.

Przeciw Maryi z Czajkowskich Sokalskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Bronisława Nowosieleckiego w Sanoku pozew o rozdział współwłasności realności 18 gm. Grażniowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi z Czajkowskich Sokalskiej ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Czajkowskich Sokalską w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 29 sierpnia 1912.

L. VIII/og. 843/17 (11709 2-3)
Kurs fachowy dla wykształcenia państwowych drogomiśtrów.

O g ł o s z e n i e.

Na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa robót publicznych z dnia 16 sierpnia 1912 L. 30472 - VII, c. k. Namieśtnictwo zaprowadza sześciomiesięczny niższy kurs przygotowawczy dla wykształcenia państwowych drogomiśtrów.

Celem tego kursu jest odpowiednie przygotowanie kandydatów, ubiegających się o posady państwowych drogomiśtrów, oraz dalsze

kształcenie drogomiśtrów, pozostających już w służbie, tudzież przygotowanie ich do wyższego kursu, który później będzie otwarty, celem zupełnego wykształcenia ich w tym zawodzie.

Kurs ten, który podlegać będzie kierownictwu Szefa Departamentu budownictwa drogowego w c. k. Namieśtnictwie, odbędzie się w budynku c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w czasie od 1 listopada 1912 do 30 kwietnia 1913 roku.

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na ten niższy kurs przygotowawczy, a nie pozostający jeszcze w cywilnej służbie państwowej mają przedłożyć oprócz dowodów, że uczynili zadość warunkom, przepisany do uzyskania państwowej posady drogomiśtra, własnoręcznie pisane podanie, metrykę urodzenia i bez obecnej pomocy technicznej wykonany szkic odręczny, celem udowodnienia zdolności rysunkowych.

Podoficerowie uprawnieni po myśli ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, oraz odbywający 12 rok czynnej służby wojskowej mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Kandydaci z pośród c. k. drogomiśtrów mogą być przyjęci na ten kurs na ich podania w miarę kwalifikacyi służbowej. Przy równej kwalifikacyi mają pierwszeństwo ci kandydaci, którym nadano posady na podstawie ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 (certyfikacyi).

Podania należy wnieść do c. k. Namieśtnictwa we Lwowie najpóźniej do 10 października 1912.

Kandydaci pozostający w państwowej służbie cywilnej lub wojskowej mają wnieść podania w przepisanej drodze służbowej.

Podania nienależycie udokumentowane lub wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

Ilość uczestników kursu jest ograniczona najwyżej na 20, z tych przypada 10 na kandydatów na drogomiśtrów, a to na pozostających już w służbie c. k. drogomiśtrów.

W razie większej ilości odpowiednich kandydatów, będą nadliczbowi zanotowani, celem ewentualnego przyjęcia na przyszłoroczny kurs i przysługuje im prawo pierwszeństwa przed uowozgłaszającymi się w każdym jednak razie przysługuje pierwszeństwo podoficerom uprawnionym po myśli ustawy z d. 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60, którzy odbywają 12 rok czynnej służby wojskowej, względnie tym pozostającym w służbie cy-

wilnej kandydatom, którzy należą do certyfikatów.

C. k. drogomistrz państwowi powołani na ten kurs otrzymają, o ile ich miesieście służbowe leży poza Lwowem, oprócz należności za podróż tam i z powrotem, zapomogę miesięczną w kwocie 80 kor. na czas trwania kursu.

Po ukończeniu kursu mają się uczęstniczyć poddać egzaminowi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. Prez. 3064 (18) P/12 (11720 1-3)
Ogłoszenie.

Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla IV. kadencji sądu przysięgłych dnia 11 listopada 1912 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, radcę Dworu Chylińskiego, jako prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandybura, oraz radców sądu krajowego Lityńskiego, Wojtasiewicza, Dmochowskiego, Olszewskiego, Grzędzińskiego, dr. Mierzeńskiego i Lorenza.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Przemysł, dnia 12 września 1912.

L. Prez. 2156 (18/12) (11766 1-3)
Obwieszczenie.

P. prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 25 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Marcelo Misińskiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Władysława Kropińskiego i c. k. radców sądu krajowego Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Zenobiusza Kopystiańskiego, Władysława Mayera, Jana Gailhofera.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 18 września 1912.

L. Prez. 2335 (18) P/12 (11725 1-3)
Obwieszczenie

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przy sądzie obwodowym w Łoczowie, rozpoczynającej się dnia 11 listopada 1912 o godzinie 9 rano przewodniczącym sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zwiśłockiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Jana Żyborzkiego, tudzież c. k. radców sądu krajowego Michała Bałtarowicza, Juliana Gadlickiego, Kazimierza Watrzańskiego, Tadeusza Dyakowskiego, Włodzimierza Jojko i Kazimierza Bohusiewicza.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Łoczów, dnia 12 września 1912.

L. cz. IV. 30/85 (20) (11782 1-3)
Ogłoszenie.

W c. k. urzędzie podatkowym jako depozytowanym w Myślenicach złożona jest pod art. 276/1912 na książeczkę powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach Nr. 12 592 kwota 622 kor. 71 hal. pozostała z kaucyi służbowej s. p. Jana Sierosławskiego po pokryciu pretensyi c. k. Skarbu państwa z powodu urzędowania s. p. Jana Sierosławskiego przy urzędach podatkowych

Wymieniona kwota przechowana jest na rzecz spadkobierców s. p. Jana Sierosławskiego i jego wierzycieli, którzy na kaucyi służbowej uzyskali prawo zastawu.

Wskutek próby spadkobierców s. p. Jana Sierosławskiego wdraża się niniejszem postępowanie konwokacyjne i wzywa się wszystkich wierzycieli do tejże kaucyi, aby w niedwólcym terminie 60 dni swoje pretensje do powyższej kaucyi w tut. sądzie powiatowym Oddział I. zgłosili i wykazali, gdyż w przeciwnym razie zostanie gotówka w kwocie 622 kor. 71 hal. złożona w c. k. urzędzie podatkowym w Myślenicach na rzecz spadkobierców s. p. Jana Sierosławskiego i jego wierzycieli, którzy uzyskali prawo zastawu na kaucyi służbowej, wydana wraz z narosłym procentem samym tylko spadkobiercom s. p. Jana Sierosławskiego. O czem się strony interesowane zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myślenice, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. I. 354/12 (1) (11757)
E d y k t.

Przeciw Mechlowi Schechterowi vel Stern, ostatnio w Torskiem zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Esterę Freidę 2 im. Su-

chner zamężnej Schechter w Torskiem pozw o alimentu i zapłatę kwoty 1440 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 23 września 1912 o godz. 8:30 rano w sali rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw Mechla Schechtera vel Sterna ustanawia się p. dr. S. Kruha adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Czortków, dnia 5 września 1912.

L. cz. C. IV. 927/12 (1) (11598)
E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Sowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Maryana Kaszubę pozw o 324 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7 października 1912 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Andrzeja Sowy ustanawia się p. dr. Stepka adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 3 września 1912.

L. cz. C. VI. 309/12 (1) (11783)
E d y k t.

Przeciw Iwanowi Węgierowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Izaaka Rosenfelda w Tartakowie pozw o uznanie bezskuteczności zrzeczenia się spadku i zapłatę sum 61 kor. 4 hal. i 81 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 października 1912 o godzinie 8 rano, w sali rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Węgierowicza ustanawia się p. adw. dr. Bunda w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sokal, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. C. IV. 480/12 (1) (11780)
E d y k t.

Przeciw Marcie Danyluk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Demka Nakonecznego i tow. gospodarza w Baryłowie pozw o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 175 i 275 ks. gr. gm. kat. Baryłów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustaj rozprawy na dzień 10 października 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnej Marty Danyluk ustanawia się p. Leona Holzera c. k. notariusza w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Łopatyn, dnia 2 września 1912

L. cz. Cw. 2497/12 (1) (11655)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Thuminowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Leiba Ingbera w Rzeszowie pozw o 2400 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Thumina ustanawia się p. dr. Koppla adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Thumina w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 230/12 (1) (11807)
E d y k t.

Przeciw Michałowi i Annie Jakimiec z Pawłokomy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Wasyla Wydrę z Pawłokomy pozw o własność parc. bud. lk. 61/1, 892/1, oraz połowy parc. grunt. lk. 1142/1 w Pawłokomie.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Michała i Anny

Jakimców ustanawia się p. Mikołaja Wasoraba w Pawłokomie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dynów, dnia 29 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 2669/12 (1) (11541)
E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Izakowi Schnalowi przedtem w Tarnowie, wniesił Emil Broch i Arnold Lewenheim przez adw. dr. Finka w Tarnowie skargę o 800 kor.

Wskutek tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31 sierpnia 1912 Cw. 2669/12 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Fusiarski w Tarnowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 2924/12 (3) (11755)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Zabołotnemu z Tlustego wsi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez powiatową Kasę oszczędności w Zaleszczykach pozw o 900 koron.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 30 lipca 1912 Cw. 2924/12 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Zabołotnego ustanawia się p. dr. Horbaczewskie go adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 18 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 2164/12 (3) (11756)
E d y k t.

Przeciw Józefowi Kroczyńskiemu z Kopyczynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Józefa Ginsberga w Tarnopolu pozw o 2000 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1912 Cw. 2163/12 (1).

Celem strzeżenia praw Józefa Kroczyńskiego ustanawia się p. dr. Grzybowskiego adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. II.
C ortków, dnia 18 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. 1924/V. (11707 2-3)
Ogłoszenie konkursu.

W c. k. państwowej szkole przemysłowej we Lwowie będzie do obsadzenia posada nauczyciela dla nauk inżyniersko-przyrodniczych (fizyki i chemii) w IX. klasie rangi.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywального.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. ust. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść do Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie najpóźniej do 15. października b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano. Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośnie podania na ręce przełożonych władz. Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy się wykazali świadectwami z odbytej dłuższej praktyki zawodowej.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcji c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa.

We Lwowie, dnia 4 września 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 121.525/II. (11586 3-3)
K o n k u r s

na posady ekspedjentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

1. w Zielonkach z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 koron na służącego, 2. w Czerwonogrodzie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 3 października b. rr.

Lwów, dnia 16 września 1912.

Prezydent:

Wopatarni.

L. 2067 (11712 2-3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi przy katedrach budowy maszyn, mechaniki i teorii maszyn w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszem konkurs do końca października b. m.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektora przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

- znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
- uzdolnienia fizycznego,
- nieprzekraczalnego wieku 40 lat,
- nienaganego zachowania się (świadectwo moralności),
- dotychczasowych zajęć,
- znajomości precyzyjnej mechaniki i obchodzenia się z instrumentami laboratoryjnymi.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wysłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i. k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektora c. k. Szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 18 września 1912.

L. cz. Prez 27.110 (11577 2-2)
K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nrze 217 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę naczelnika kancelaryi przy c. k. Sądzie obwodowym w Sanku z dniem 30 września 1912 upływa.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 17 września 1912.

L. 1924/V. (11706 2-3)
Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX. klasie rangi, w c. k. Szkole przemysłowej we Lwowie.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustaw z 19 września 1898 Dz. p. p. L. 175 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. L. 55, a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 960 kor. dodatku aktywального.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. L. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, w metrykę chrztu (urodzenia) świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, w świadectwo ze złożonego na jednej z austriackich szkół politechnicznych II. egzaminu państwowego na wydziale budowy maszyn, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść na ręce Dyrekcji wymienionej na wstępie szkoły najpóźniej do 15 października b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośnie podanie w drodze przełożonej władzy. Pierwszeństwo mają kandydaci, posiadający dłuższą praktykę zawodową. Pożądanym jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcji zakładu. C. k. Rada szkolna krajowa. We Lwowie, dnia 4 września 1912. Za c. k. Namiestnika. Dembowski w. r.

Kuratele.

L. cz. P. 130/12 (1) (11339 3-3)
Obwieszczenie.

Franciszka Rossa z Niemiłowa, ur. 17 czerwca 1887 w Sienkowie, byłego strażnika skarbowego, uznano umysłowo chorą. Kuratorem dla niej ustanowiono Piotra Rossa z Niemiłowa, C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Radziechów, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. L. 12/12 (3) (11221 3-3)
P. 185/12 (4)
E d y k t.

Za umysłowo chore uznano Maryę i Elżbietę Ogorzałównę w Przysietnicy. Kuratorem ich ustanowiono Jana Gawoda w Przysietnicy. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Stary Sącz, dnia 27 sierpnia 1912.

L. cz. P. 81/12 (12) (11411 3-3)
E d y k t.

Jadwigę z Stanowskich Poliskiewiczową z Jarosławia uznano marnotrawczynią, — a Józefa Swiderskiego z Jarosławia, kuratorem jej ustanowiono. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jarosław, dnia 14 sierpnia 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (91) (11719)
Ogłoszenie.

W sprawie konkursowej firmy protokolowanej „Gorzelnia i Rafinerya spirytusu Włodzimierza i Heleny Kodreńskich w Kaśmy dolnej“ tadzież Włodzimierza i Heleny Kodreńskich zwołuje się ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień 30 września 1912 r. o godz. 10 przed południem w sali Nr. 105, II. piętro.

Na porządku dziennym postawioną będzie sprawa sprzedaży nieruchomości do konkursu należących.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 19 września 1912 r. K a l m a n, e. k. radca sądu kraj. jako komisarz konkursowy.

G. Zl. S. 32/12 (1) (11724 2-3)
Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Joachim Lewinter nichtprotokollierter Schaittwarenhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Stanislaus Czykaluk, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 30 September 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweiligen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 28 Oktober 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 31 Oktober 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldung, Frist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und

der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV. Tarnopol, am 17 September 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 340 Sp. Rg. A. 153. (11539 3-3)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.
Brzmienie firmy: Mantel & Wymisner w Tarnowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż bielizny.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Rachela Lea 2-ga imion Mantel i Ryfka Wymisner w Tarnowie.

Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy „Mantel & Wymisner“, lub pod odciskiem stampilii tej treści podpisze którakolwiek ze spółniek swoje nazwisko „Mantel“, lub „Wymisner“.

Prokurę udzielono Salomonowi Mani tlowi i Chielowi Ascherowi Wymisnerowi z których każdy ma prawo do zastępstwa, podpisywania firmy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy lub odciskiem stampilii firmy podpisze swe nazwisko z dodatkiem „pp. (j. per procura)“.

Dzień wpisu: 31 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV. Tarnów, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 735 Rg. C. 184 (11437)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 1.

Brzmienie firmy: Galicyjska Spółka myśliwska, dawniej Alfree Dzikowski we Lwowie, spółka z ograniczoną poręką.

Wysokość kapitału zakładowego podwyższoną została o 72.000 kor. t. j. do kwoty 135.009 kor. na poczet którego wpłacono gotówką 113.000 kor.

Dzień wpisu: 4 maja 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV. Lwów, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Firm. 232/12 Stow. I. 411 (11301)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lipieca górna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Lipiecy górnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcji umarł: Julian Kwaśniewski.

Członkowie dyrekcji wybrani: Leon Witkowski, jako zastępca przełożonego Zarządu i Feliks Gołębiowski, jako członek Zarządu.

Data wpisu: 25 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 15 czerwca 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 208 (11579)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. XXXV 307/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Der neue Blitz“, Nummer 4, 1. Jahrgang, vom 6 September 1912, 1. durch die Stelle von „Der Bauer haßt“, 2. durch die Stelle von „wen trifft die Schuld“ bis „Einrichtungen verwandelt?“ (Seite 5, Spalte 1) das Verbrechen nach Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Be-

schlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 September 1912.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. VII 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 250 der Zeitschrift: „Dan“ vom 7 September 1912 wegen der ganzen Notizen: „Nemsko gledalisce v Ljubljani“ und „Lov na selarje“ nach § 98 b und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 69 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 8 September 1912 wegen der Stelle von „Zvlaste“ bis zum Schluß des Artikels: „Pred zapisem do skol“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. 17/12, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 36 der Zeitschrift: „Obrana lidu“ vom 6 September 1912 mit der Aufschrift: „Olenum okresni nemo-censke podkladny v Mlada Boleslavi“ nach § 6 des Gesetzes vom 26 Jänner 1907, R. G. Bl. Nr. 18, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Bilsen hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. 58/12, die Weiterverbreitung der Nummer 247 der Zeitschrift: „Cesky Denik“ vom 6 September 1912 wegen der Stellen von „jez netze nazvati“ bis „Cechu s Nemci“, von „To tim spise“ bis „k zlovuli delsi“, von „Vynos ministra spravdnosti“ bis „temito narizenimi ridi“ von „Vlada Sturgkh-Hoehenburgerova“ bis „Cechu“, von „jet prece ocividno“ bis „ceskonemeckeho vyrovnan“, von „v dusledku vynosu“ bis „ministra spravdnosti“ des Artikels: „Ministr spravdnosti proti vyrovnani ceskonemeckemu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. I 88/12, die Weiterverbreitung der Nummer 204 der Zeitschrift: „Moravska Orlice“ vom 6 September 1912 wegen der Stelle von „Jelikoz pomery“ bis „nicii ji hledi“ und von „Obracime“ bis „vyhledavati“ des Artikels: „Ceske verejnosti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 6 September 1912, Pr. 36/12, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 5 September 1912 nach § 493 St. B. D. verboten.

Zl. 209 (11580)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 7 September 1912, Z. 8987/M. 3, der in Belgard erscheinenden periodischen Druckschrift: „Večernje Novosti“ auf Grund des § 26 des Pressegesetzes den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1912, Pr. XXXV 308/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Deutschradikale Korrespondenz“ vom 4 September 1912 durch die Stelle von „So und ähnlich sieht die“ bis „in den innersten Nero“ das Verbrechen nach § 122 b St. G. begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 September 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1912, Pr. XXXV 309/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „L'assiette au beurre“ Nummer 591 vom 1 September 1912 durch den Bilde auf Seite 8 beigegebenen Text von „Des musiciens italiens“ bis zum Schluß des Textes das Verbrechen nach § 64 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 September 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1912, Pr. XXXV 310/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Wohlstand für Alle“ Nummer 17, V. Jahrgang, vom 11 September 1912 I. durch das auf Seite 1 befindliche Titelbild, II. durch die Stelle von „versunken in den“ bis „vor Wien nimmt die“ (Seite 2, Spalte 1), III. die Stelle von „Also die Sache besitz“ bis „Gottes herbei“ (Seite 3, Spalte 1) ad I. das Verbrechen nach § 65 a St. G. ad II. und III. das Verbrechen nach § 303 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. B. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 9 September 1912.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 7 September 1912, Pr. 105/12, die Weiterverbreitung der Nummer 200 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ ddo. 3-4 September 1912 wegen der Stelle von „Orgoglio piu che mai“ bis „ma di bavagli“ des Artikels: „In alto!“; von „troppo significativo“ bis „eosi, storico“ des Artikels: „Dalla Libia“; von „che malgrado il“ bis „destini della patria“ des Artikels: „Brentonico, Visita gradita“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1912, Pr. I 419/12, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Berounsky Obzor“ vom 8 September 1912 wegen des Artikels: „Z utropni zalozniku“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1912, Pr. I 412/12, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Kozedelnik“ vom 5 September 1912 wegen der Stelle von „Uvagine jmena“ bis „oci nevyklube“ des Artikels: „Mzdovy zapas kozedelniku ve vychodnich Cechach“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 8 September 1912, Pr. I 416/12, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Pravo Venkova“ vom 6 September 1912 wegen der Stelle von „Ano, ano, mily“ bis „zahvili“ des Artikels: „Vojenska polai evicesi“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 9 September 1912, Pr. 52/12, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Nase Mensiny“ vom 6 September 1912 wegen der Stelle von „Kupuj za sve“ bis „lidi“ des Artikels: „Dostatero nasi ceske prace“ nach § 302 St. G. verboten.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, włościankie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALY, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich piśmie najtaniej.

Tomasz Sapak

krawiec cywilny i wojskowy

Pierwsza krajowa fabryka
Czapek i czak uniformowych

poleca dla PP. Jednorocznych ochotników

Pracownię krawiecką
Zakład uniformowy

Zakład uniformowy

Ul. Wałowa 1. 7.

Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się nadal Szanownej P. T. Publiczności.

Cukiernia Władysława Podhaleczostała wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul.
Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny.Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.****„Casino de Paris“.**

Wielkomijski program familijny od 16 do 30 września.

Mlle Lepique, tancerka trans. — Iluzjonista Willi L'hom Maſque. — Mlle Berdeverry, światowa piękność. — Maryska Major, śpiewaczka. — Adolf Wollner, humorysta. — Livia Beatrice, franc. śpiewaczka. — La belle Leonora, hiszp. tancerka. — Martini Maros, operowy śpiewak. — Marya Grossweber, czeska subretka. — Oyra Oyra, taniec huliganów. Mary Mertens, wied. śpiewaczka i występ 10 innych sił artystycznych.

OGŁOSZENIE.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Jachety Frenkel uchwalił sprzedać w drodze ofertowej należący do tejże masy zapas towarów bławatnych wraz z urządzeniem sklepowym oszacowanych na kwotę 11.808 K. 23 h.

Towary te i urządzenie można oglądać we Lwowie po porozumieniu się z zawiadowcą masy p. Tadeuszem Gustowiczem we Lwowie ul. Fridrichów 1. 12 w godzinach od 12—1 przed południem.

Reflektanci zechcą nadsyłać pisemne oferty najdalej do dnia 30 września 1912 do godz. 12 w południe na ręce podpisanego zawiadowcy masy i do oferty dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej w gotówce lub w papierach waściowych.

Masa konkursowa nie bierze żadnej odpowiedzialności za jakość i ilość towarów.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września 1912 o godz. 5 po południu przez wydział wierzycieli, który sobie zastrzega prawo swobodnego wyboru między wniesionymi ofertami i uwzględnienia lub odrzucenia którejkolwiek bez podania powodów.

Lwów, dnia 20 września 1912

Tadeusz Gustowicz
zawiadowca masy konkursowej Jachety Frenkel.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Wystawa i tania sprzedaż

kompletnych sypialni, jadalni, salonów, pokoi męskich, mebli giętych i żelaznych, dywanów, portyer, firanek, storów, kap na łóżka, kołder i materaców w nowo urządzonej, największej w Galicyi hali, parter i I-sze piętro.

Józef SCHUSTERwe Lwowie teraz Jagiellońska 20.
przedtem
3-go Maja**DROBNE OGŁOSZENIA**od wyrazu *petitem* 3 halerzy, *tiustym*
petitem 4 halerzy.**Biuro Nauczycielskie, pośrednictwo**
posad dla oficyalistów gospodarczych, personelu biurowego, służby wszelkiej. Niemieczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.**Miód! gęsty 7-50**płynny „rarytas“ 8-50, wiśniak, jabłczak stary tylko 4-84 K. (wysprzedaż) za 5 kgr. franco.
Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.**Sprzedaj — kupno** pianin, fortepianów i t. p. załatwiam ucieżwie, najtaniej. Adres „b. moll“.
Biuro W. P. S. Sokłowskiego, Jagiellońska 3.**Winogrona!!**

kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo sejnane 5 kgr. 3-50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen“ 5 kgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 kgr. puszka 7-50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versez Nr. 3, Węgry południowe.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można poeztą i przez korespondencyę.**Pomieszkanie**

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy ul. Słowackiego 18 (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz do wynajęcia.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów Ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10—, w oprawie kor. 16—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karzewskiego „W Wielgiem“; Wincetego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erckmana Chatrlana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“.

WARUNKI PRENUMERATY:WE LWOWIE: W GALICYI z przesyłką pocztową:
kwartalnie 6-80 kor., z oprawą książek 8-30 kor. kwartalnie 7-20 kor., z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor., „ „ 16-60 kor. półrocznie 14-40 kor., „ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor., „ „ 33-20 kor. rocznie 28-80 kor., „ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Ulica Jagiellońska 1. 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelnny: Dr. Józef Wolff.**Kuryer kolejowy****Cena 40 halerzy.**

Biuro dzienników St. Sokłowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.